

Skrzyński, Tomasz

Akcja "Wisła" w świetle akt Ludowego Wojska Polskiego

Czasy Nowożytne 10 (11), 147-178

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Skrzyński
(Kraków)

Akcja „Wisła” w świetle akt Ludowego Wojska Polskiego

Jednym z najbardziej znanych wydarzeń, związanych z walkami polsko-ukraińskimi w trakcie i po zakończeniu drugiej wojny światowej jest akcja „Wisła”.

Przed 1989 r. najczęściej była ona omawiana przy okazji innych zagadnień, głównie walki z podziemiem i monografii poszczególnych jednostek lub rodzajów wojsk¹. Znacznie rzadsze były publikacje poświęcone wyłącznie walce z ukraińską partyzantką po wojnie. Najważniejszą pozycją w tym zakresie jest książka Antoniego B. Szczęśniaka i Wiesława Z. Szoty, nadal cenna w odniesieniu do struktury Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA)².

Do rzadkości należały pozycje poświęcone udziałowi poszczególnych jednostek w działaniach Grupy Operacyjnej (G.O.) „Wisła”³. Inaczej wy-

¹ M.in. I. Blum, *Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945–1948. Szkice i dokumenty*, Warszawa 1968; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1948; M. Tylińczak, *9 Drezdeńska Dywizja Piechoty w walce z ukraińskim i polskim podziemiem zbrojnym*, [w:] *W walce ze zbrojnym podziemiem 1945–1947*, pod red. M. Turlejskiej, Warszawa 1966; M. Juchniewicz, *Pocztą polowa 5216 (z dziejów 35 pułku piechoty)*, Warszawa 1963; M. Dołomiszewicz, *Historia 9 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty*, Rzeszów 1970; A. Stachula, *Szósta Pomorska, Z dziejów Szóstej Pomorskiej Dywizji Piechoty 1944–1948*, Warszawa 1981; C. Nowicki, *Służba samochodowa w Ludowym Wojsku Polskim 1943–1966*, Warszawa 1975.

² M.in. A. B. Szczęśniak, W. Z. Szota, *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973; A. B. Szczęśniak, *Walka przeciw ukraińskiemu nacjonalistycznemu podziemi w Polsce w latach 1944–1947*, [w:] *O utrwaleniu władzy ludowej 1944–1948. Wybrane zagadnienia*, pod red. W. Góry i R. Halaby, Warszawa 1988; M. Rędziński, *8 Dywizja Piechoty w walce z OUN–UPA (lipiec 1945–lipiec 1947), W walce...*

³ A. Stachula, *Udział oddziałów 6 Dywizji Piechoty w operacji „Wisła”*, „Zeszyty Naukowe” Wojskowej Akademii Politycznej (WAP) 1978, nr 96; J. Poksiński, *Działalność jednostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Grupie Operacyjnej „Wisła” (kwiecień–czerwiec 1947)*, [w:] *Wyzwolenie Pomorza Zachodniego w ramach zimowej ofensywy Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, Materiały z konferencji naukowej w Bydgoszczy w dniach 6–7 marca 1985*, pod

gląda sytuacja w odniesieniu do cytowanych w publikacjach opracowań pozostających w maszynopisie⁴.

Trzeba jednak podkreślić, że w okresie PRL operacja „Wisła” należała do tematów nierównomiernie badanych. Przymusowe przemieszczenie ludności, a szczególnie sposób jego przeprowadzenia, mimo obowiązującego wówczas poglądu, że „dwa elementy tej decyzji: likwidacja band i przesiedlenie ludności stanowiły konieczne, wzajemnie się uzupełniające rozwiązanie problemu”⁵ należały do „spraw drażliwych”. Stąd omawiając je przy okazji np. migracji ludności, należało się poruszać bardzo ostrożnie, jeżeli się chciało, by tekst został opublikowany⁶. Jeszcze trudniej było opisywać ten problem za wschodnią granicą⁷.

Po zniknięciu cenzury zainteresowania badaczy zwróciły się właśnie w tę stronę. Do najważniejszych publikacji należą prace Aldony Chojnowskiej i Romana Drozda⁸.

Akcja „Wisła”, a szczególnie jej następstwa, były też tematem kilku sesji naukowych⁹.

red. T. Paneckiego, Bydgoszcz 1985; M. Juchniewicz, *Udział 7 Łużyckiej Dywizji Piechoty w akcji „Wisła”*. *Walki z bandami UPA*, WPH 1962, nr 4.

⁴ Pewien wybór tych prac zob. *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Misiło, Warszawa 1993, s. 498.

⁵ I. Blum, *Walka z UPA*, „Polityka” 1960, nr 14, s. 11.

⁶ M.in. W. Wrzesiński, *Proces zasiedlenia województwa olsztyńskiego*, [w:] *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego Ziemi Zachodnich w latach 1945–1948*, Poznań 1960; S. Żyromski, *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945–1949*, Olsztyn 1971; W. Wach, *Z zagadnień ludnościowych województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1958, nr 2; J. Kersten, *Początki stabilizacji życia społecznego w środowisku wiejskim na Pomorzu Zachodnim*, *Polska Ludowa* 1966, t. 4. Wyjątkiem potwierdzającym tę regułę jest krótkie opracowanie M. Winnickiego, *Osadnictwo ludności ukraińskiej w województwie olsztyńskim*, Olsztyn 1965, oraz publikacje poświęcone Łemkom, m.in. K. Pudło, *Łemkowie, proces wrastania w środowisko Dolnego Śląska*, Warszawa 1987; A. Kwilecki, *Łemkowie w województwie lubuskim*, „Nadodrze” 1964, nr 8. Wydawane one jednak były w niewielkim nakładzie. Zob. S. Łach, *Osadnictwo ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych po drugiej wojnie światowej*, [w:] *Akcja „Wisła” na tle stosunków polsko-ukraińskich w XX wieku. Materiały z sesji zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Szczecińskiego i Polskiego Towarzystwa Ukraińoznawczego w dniach 12–14 IV 1992*, pod red. J. Parysia i J. Jekiela, Szczecin 1994, s.157.

⁷ I. E. Evsiejew, *Sotrudnichestwo Ukrainской Socjalistycznej Sowietsoj Respubliki i Polskoj Narodnoje Respubliki 1944–1960*, Izdatelstwo Akademii Nauk USRR, Kiew 1962, s. 125 i n.

⁸ M.in. A. Chojnowska, *Operacja „Wisła”. (Przesiedlenie ludności ukraińskiej na Ziemię Zachodnią i Północną w 1947 r.)*, „Zeszyty Historyczne”, nr 102, Paryż 1992; R. Drozd, *Droga na zachód. Osadnictwo ludności ukraińskiej na ziemiach zachodnich i północnych Polski w ramach akcji „Wisła”*, Warszawa 1997.

⁹ *Problemy Ukraińców w Polsce po wysiedleńczej akcji „Wisła” 1947 roku*, pod red. W. Mokrego, Kraków 1997; *Akcja „Wisła” na tle...; Akcja „Wisła” w kontekście ukraińsko-polskich widnosoń XX stulecia. Materiały naukowo-praktyczne*

Problemy walki z OUN–UPA poruszali też w swoich publikacjach Grzegorz Motyka i Marek Jasiak¹⁰.

Zmiana ustroju umożliwiła wydanie zbioru dokumentów, dotyczących w zamierzeniu całej akcji. Ta bardzo cenna publikacja koncentruje się na przygotowaniach i początku operacji, mniej uwagi poświęcając drugiej fazie (czyli 2 i 3 etapowi) działań, akcji osiedleńczej na gospodarstwach poukraińskich, udziałowi szkół podoficerskich (m.in. milicyjnych, Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP), saperów, samochodowej), komisji kontrolujących przebieg wysiedlenia, współpracy z jednostkami radzieckimi itp.¹¹

Z opublikowanych wspomnień warto wymienić książkę Feliksa Sikorskiego i wydany w 50 rocznicę operacji zbiór relacji zwolenników ukraińskiego podziemia¹².

W nader obfitej literaturze dotyczącej akcji „Wisła”, powstałej po likwidacji cenzury, brak całościowego ujęcia zagadnienia. Próbę uzupełnienia tej luki stanowi niniejszy zarys.

Po wojnie, mimo przesunięcia zachodniej granicy Polski, w kraju pozostała licząca wg różnych szacunków 600–800 tys. osób mniejszość ukraińska. Poza nieliczną grupą, zamieszkałą na Ziemiach Zachodnich i Północnych (byli robotnicy przymusowi, zdemobilizowani żołnierze, „obywatele radzieccy”, osadnicy, wkrótce także uciekinierzy przed przesiedleniem), zamieszkiwali oni w południowo-wschodniej Polsce w województwach rzeszowskim, lubelskim i krakowskim. Do ludności ukraińskiej władze zaliczyły także grupy etnograficzne Łemków, Bojków i Dolinian¹³.

Mniejszość ta (a także rodziny mieszane polsko-ukraińskie), podobnie jak Białorusini i Litwini, została objęta podpisanymi w 1944 r. umowami o „repatriacji” do ZSRR. Wobec załamania się dobrowolnego w założeniach przemieszczenia ludności, władze zdecydowały, że wobec Ukraińców będzie wprowadzony przymus na pełną skalę. W związku z tym od września 1945 r. do akcji w większości powiatów włączono wojsko. W 1946 r. więk-

konferencji, prišvjacenoj 50-littji provedennja akcii „Wisła” (19 kwitnia 1997 r.) pod red. M. Genika, IwanoFrankiwnsk 1999.

¹⁰ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999; M. Jasiak, *Wojsko Polskie a problem ukraiński w latach 1945–1948*, [w:] *Akcja „Wisła” na tle...*

¹¹ *Akcja „Wisła”...*; zob. też: B. Bobusia, Recenzja książki *Akcja „Wisła”...*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. 10. Należy jednak zaznaczyć, że autor wyboru zapowiada od kilku lat nowe uzupełnione wydanie książki.

¹² F. Sikorski, *Kabewiaci w akcji „Wisła”*, Warszawa 1989; *1947 – propamjatna kniga*, oprac. B. Huk, Warszawa 1997.

¹³ Należy zaznaczyć, że kwestia przynależności narodowej tych pierwszych tak wtedy jak i dziś budzi spory zarówno wśród badaczy, jak i samych zainteresowanych. Zdając sobie sprawę z uproszczenia, autor w artykule, dostosowując się zresztą do powszechnego wówczas osądu, będzie używał terminu Ukraińcy wobec całej podlegającej wysiedleniu ludności niepolskiej, chyba, że będzie to dotyczyć np. Łemków; zob. A. Chojnowska, *Operacja...* s. 87.

szość jego jednostek weszła w skład G. O. „Rzeszów”. Podobne zadanie otrzymały jesienią 1945 r. 98 i 338 pułk pogranicznych wojsk NKWD.

Nasilająca się przymusowa akcja przesiedleńcza połączona była z brutalnością przewyższającą tę, która miała miejsce w 1947 r. (większość żołnierzy pochodziła z kresów). Zwiększyło to popularność występującej w roli obrońcy objętych akcją OUN i jej zbrojnego ramienia UPA. Przemieszczenia ludności na większą skalę – wobec objęcia nią miazdzącej większości figurujących na spisach – zakończono w połowie 1946 r.

Uważano w tym czasie, że główne siły działającej na terenach mających dla władz znaczenie drugoplanowe OUN–UPA zostały rozbite latem 1946 r. przez jednostki G. O. „Rzeszów”. Swoją rolę miała mieć w tym także akcja przesiedleńcza, likwidująca zaplecze dla partyzantów.

Założenia leżące u podstaw zakończenia tej ostatniej okazały się błędne. Z jednej strony bowiem spisy były niekompletne, a z drugiej tysiące przesiedlonych wróciło różnymi drogami do kraju¹⁴.

Należy podkreślić udział w niej oficerów oddelegowanych z Armii Czerwonej (m.in. także narodowości ukraińskiej). Przykładowo wspomnianą G. O. „Rzeszów” dowodził od 29 kwietnia 1946 r. gen. bryg. Jan Rodkiewicz, z pochodzenia Białorusin, a dowódcami dywizji biorących udział w przesiedleniach byli m.in. płk Witold Popko i gen. bryg. Mieczysław Melenas, z pochodzenia Ukraińcy¹⁵.

W kwietniu 1947 r. w Polsce mieszkało wg różnych badaczy od ok. 150 do ok. 250 tys. Ukraińców. Wg obecnego stanu wiedzy, przygotowania do dalszych przesiedleń rozpoczęły się już jesienią 1946 r. Wobec natrafienia na trudności ze strony ZSRR, sięgnięto do istniejącej nadal możliwości osadnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Opcja ta, wysunięta po raz pierwszy w 1945 r., zgodna była zarówno z postulatami wojskowych, jak i – wg Iwana Kozłowskiiego – organów bezpieczeństwa. Uzasadnieniem było zaplecze UPA, jakie stanowiła ludność, mniej lub bardziej dobrowolnie¹⁶.

¹⁴ Najszerzej problem ujmują: [L. Brzoza] ps. Piotr Skrzynecki, *Wysiedlenie ludności ukraińskiej z Polski w latach 1944–1946*, Warszawa 1988; *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, *Dokumenty 1944–1945*, pod red. E. Misiły, Warszawa 1996; *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR*, t. 2, *Dokumenty 1945–1946*, pod red. E. Misiły, Warszawa 1999. W zależności od badacza szacunki ilości wracających wahają się między kilku a 70 tys. osób (m.in. R. Galuba, *Wysiedlenie ludności ukraińskiej na Ziemię Zachodnią i Północną w ramach akcji „Wisła”*, [w:] *Pomocze trudna ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości 1945–1995*, pod red. A. Saksona, Poznań 1996, s. 329, przypis 1).

¹⁵ E. Nalepa, *Oficerowie radzieccy w Wojsku Polskim w latach 1943–1948. Studium historyczno-wojskowe*, Warszawa 1992, cz. 2, s. 83; M. Jasiak, *Wojsko...*, s. 120, 123.

¹⁶ R. Drozd, *Geneza i założenia organizacyjne akcji „Wisła”*, „*Śląskie Studia Historyczne*” nr 2, 1993, s. 115–119, 121. I. Kozłowski, *Deportacji ukraińskiego naselennja z Polsczy w 1944–1946 r.*, [w:] *Akcja „Wisła” w kontekście...* s. 38–39.

Liczebność oddziałów UPA w przeddzień akcji „Wisła” jest sporna. Za bardziej prawdopodobne można jednak przyjąć dolne szacunki, czyli ok. 1400–1500 osób. Działały ponadto Bojówki Służby Bezpieczeństwa, liczące ok. 200 ludzi i Samoobronne Kuszczowe Wydziały, mające w swych szeregach po wiosennym uzupełnieniu setni kilkuset Ukraińców¹⁷. Niezależnie od wzrostu liczebności, siła OUN–UPA kryła się nie tylko w ilości jej członków, lecz także w umiejętności wykorzystania sprzyjającego ukształtowania terenu w realizacji swoich celów.

Po zakończeniu przesiedleń, działania wojska przeciwko niej uległy przejściowemu nasileniu. Wkrótce jednak, wobec rozwiązania G. O. „Rzeszów”, a następnie przygotowań do wyborów, aktywność ta znacznie osłabła. Nie znaczy to, że nie było zbrojnych starć, np. z oddziałami ochraniającymi lokale wyborcze¹⁸.

Nasileniu działań przeciwko ukraińskiemu podziemiu sprzyjała zima, w pełni zresztą wykorzystana za wschodnią granicą. W Polsce na przeszkodzie stanęły najpierw wspomniane już wybory, a następnie demobilizacja kilku tysięcy doświadczonych w walkach żołnierzy i oficerów¹⁹.

Ta ostatnia uniemożliwiła wykorzystanie ogłoszonej amnestii i w następstwie wstrzymania na okres od 25 lutego do 25 kwietnia działań przeciw polskiej partyzancie.

Poza akcjami wojska od połowy lutego nastąpiło włączenie na szerszą skalę jednostek Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW). Dnia 7 marca w rozkazie dowódcy KBW polecono dowódcom tej formacji w województwie krakowskim, rzeszowskim i lubelskim, przystąpić w ścisłym porozumieniu z UB do rozpracowania zwiadowczo-śledczego UPA, co świadczy o przygotowaniach do działań na dużą skalę i fatalnych danych o przeciwniku. Dnia 25 marca rozpoczęto formowanie tzw. oddziałów mar-

¹⁷ M.in. E. Misiło, *Przedmowa*, [w:] *Akcja „Wisła”...*, s. 27; T. A. Olszański, *Nawokoło operacji „Wisła”*, [w:] *Ukraina i Polska...*, s. 55; J. Halbersztadt, Recenzja książki A. Szczesniaka i W. Szoty, *Droga...*, „Przegląd Historyczny” 1977, t. 68, s. 793; G. Motyka, R. Wnuk, *Pany i rezuny. Współpraca AK–WiN i UPA 1945–1947*, Warszawa 1997, s. 69; M. Turlejska, *Głos w dyskusji*, [w:] *Colloquium Narodów. Materiały z sympozjum „Litwini, Białorusini, Ukraińcy, Polacy – przesłanki pojednania*, Łódź, październik 1987, Łódź 1991, s. 148; W. Filar, *Działalność OUN–UPA na terenie Polski w latach 1945–1947*, [w:] *Przed akcją „Wisła” był Wołyń*, pod red. E. Filara, Warszawa 1997, s. 62.

¹⁸ CAW IV 521. 3. 69. Odpowiedź na pismo szefa sztabu Lubelskiego Okręgu Wojskowego z 7 stycznia 1947 w sprawie grup operacyjnych, zwalczających podziemie, k. 22; E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta...*, s. 362; Z. Nawrocki, J. Borowiec, *Rzeszowski aparat bezpieczeństwa w kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. Metody fałszowania wyników*, „Studia Rzeszowskie” 1966, t. 3, s. 26.

¹⁹ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta...*, s. 374; zob. *Zachodzi MGB URSS szcodo ostatočnoj likwidacji ukraińskiego nacjonalizmu b zimowo-wesnjaniij period 1947 roku* [w:] B. Sergijćuk, *Desjat buremnych lit. Zachodnoukraiński zemli u 1944–1953 r. Nowi dokumenti i materiali*, Kiiw 1998, dok. 3, s. 563–568.

szowych, które łączone w bataliony i brygady dały początek 1 Dywizji KBW (1DKBW)²⁰.

Warto jednak zauważyć, że opisywane wyżej nasilenie działań zbrojnych w świetle obecnego stanu badań miało miejsce wyłącznie w województwie rzeszowskim, gdzie operowały podstawowe siły UPA. Stąd też nie dziwi, że wg sprawozdania wspomnianego już zastępcy szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (SG WP), przyszłego dowódcy G. O. „Wisła”, gen. bryg. Stefana Mossora z lutego, wysiedlenie objęłoby wyłącznie województwo rzeszowskie²¹.

Z tego względu interesujące byłoby ustalić, kiedy zdecydowano definitywnie o rozszerzeniu akcji wysiedleńczej na pozostałe województwa. Jeszcze 10 maja dowódca G. O. meldował do ministra Obrony Narodowej, że „waszej dyrektywy 07-1dz.00165 nie rozumiem dobrze czy rozszerzając [teren] działań G. O. „Wisła” poza teren obecny prowadzić walkę tylko z bandami UPA czy też jednocześnie przeprowadzać przesiedlenie ludności ukraińskiej, która zarówno w powiatach podkarpackich, jak i na Lubelszczyźnie stanowi liczną i oddaną bazę dla band UPA.”²²

Dnia 28 marca 1947 r., w trakcie odbywania inspekcji zginął w zasadzce UPA drugi wiceminister Obrony Narodowej, gen. broni Karol Świerczewski²³.

W kolejną zasadzkę trzy dni później wpadli żołnierze z 4. Grupy manewrowej 37 Odcinka WOP i komendant MO z Cisnej.

Natychmiast po śmierci K. Świerczewskiego skierowano przeciwko UPA w rejonie Baligrodu jednostki 8 DP, wzmocnione 30 pp²⁴. Wkrótce zdecydowano o skierowaniu większych sił, mających 10 kwietnia rozpocząć działania odwetowe.

²⁰ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w walce o utrwalenie władzy ludowej w latach 1944–1948*, Warszawa 1978, s. 408–410; L. Zapałowicz, *Organizacja i działalność 1 Dywizji Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w składzie G. O. „Wisła”* (19 IV–31 VII 1947), Warszawa 1971, mps pracy magisterskiej, Archiwum Biblioteki Akademii Obrony Narodowej (AON), k. 31, przypis 11.

²¹ Fragment sprawozdania zastępcy szefa SG WP 20 lutego 1947, [w:] *Akcja „Wisła”*..., dok. 8, s. 53–54.

²² CAW IV 501. 1/A 1040. Szyfrogram 1671 dowódcy G. O. „Wisła” z 10 maja 1947, k. 119; zob. też A. Chojnowska, *Operacja...* s. 21; Pismo wojewody krakowskiego do Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP) z 14 czerwca 1947, [w:] *Akcja „Wisła”*..., dok. 186, s. 312–313.

²³ Okoliczności jego śmierci były wielokrotnie analizowane, a istniejąca bogata literatura zwalnia z obowiązku bliższego omówienia tego zdarzenia, nie mającego bezpośredniego związku z tematem pracy. M.in. *Akcja „Wisła”*..., s. 45, przypis 7, s. 117, przypis 17; T. Płaskowski, *Życia akord ostatni*, Warszawa 1979, s. 141–159, M. Juchniewicz, S. Rzepski, *Szlakiem 34 budziszyńskiego pułku piechoty*, Warszawa 1961, s. 69–71; G. Ostasz, *Działalność rzeszowskiego oddziału WiN (1945–1947)*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 115, przypis 41.

²⁴ CAW IV 501. 1/A. 1039. Szyfrogram Nr 1134–1136 płk. Chylińskiego do szefa SG WP z 29 marca 1947, k. 110.

Równocześnie nastąpiło nasilenie nagonki na podziemie ukraińskie przez propagandę komunistyczną. Sugerowano, co rozmijało się z prawdą, że szaleństwo mordów, których ofiarą pada spokojna ludność, właśnie osiągnęło swoje apogeum. Namacalnym dowodem na to miała być śmierć K. Świerczewskiego²⁵. Jadowite ataki żerowały na wydarzeniach z okresu II Wojny Światowej. Należy do tego dodać przekonanie, że kadrę dowódczą UPA stanowią w znacznej części Niemcy. Fatalne skutki miał też brak wyraźnego oddzielenia w propagandzie ludności ukraińskiej od nacjonalistycznego podziemia i jego zwolenników.

Trzeba podkreślić, że dotychczas za głównego przeciwnika na płaszczyźnie walki partyzanckiej uznawano partyzantkę polską. Wobec jej osłabienia i amnestii, problem OUN–UPA wysuwał się na tym polu na plan pierwszy²⁶.

Już w pierwszych szyfrogramach, mówiących o śmierci K. Świerczewskiego informowano, że akcję przeprowadziły sotnie UPA²⁷. Dzień po jego śmierci kierownictwo PPR postanowiło: „w ramach akcji represyjnej wobec ludności ukraińskiej” wysiedlić rodziny ukraińskie i mieszane na Ziemię Zachodnie i Północne, głównie na teren „Prus Północnych”, „nie tworząc zwartych grup i nie bliżej niż 100 km od granicy”. Celem operacji miała być likwidacja zaplecza dla OUN–UPA. Uznano, że akcję należy uzgodnić z rządami ZSRR i Czechosłowacji²⁸.

Według obecnego stanu badań nic nie wskazuje na to, by w chwili podejmowania tej decyzji, dysponowano wiarygodnymi informacjami, dotyczącymi oddziałów organizujących zasadzkę, w którą wpadł K. Świerczewski²⁹.

²⁵ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 20–21. W wielu publikacjach okresu PRL śmierć K. Świerczewskiego była „ostatnią kropką”, po której konieczna była zdecydowana interwencja Ludowego Wojska Polskiego.

²⁶ D. Czerniakiewicz, *Obraz Ukraińskiej Powstańczej Armii na łamach prasy polskiej w latach 1945–1947. Społeczne i poznawcze konsekwencje propagandy prasowej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1997, nr 1, s. 73; A. Szcześniak, *Wkład Wojska Polskiego w umacnianie władzy ludowej (1944–1948)*; [w:] *Z dziejów Ludowego Wojska Polskiego*, pod red. J. Pawłowskiego, Warszawa 1965, s. 216.

²⁷ CAW IV 501. 1/A. 1039. Szyfrogram Nr 1108 płk. M. Czylińskiego do Szefa SG WP z 28 marca 1947, k. 95; tamże, Szyfrogram Nr 1112 Wojskowego Prokuratora Krakowskiego Okręgu Wojskowego i Wojskowego Prokuratora 8 DP do naczelnego prokuratora Wojska Polskiego z 28 marca 1947 r., k. 97; tamże, Szyfrogram Nr 1115, 1117 gen. N. Więckowskiego do marszałka M. Żymierskiego z 28 marca 1947, k. 100–101; tamże, Szyfrogram Nr 1120 dowódcy 9 DP płk. Wieliczko do Szefa SG WP z 29 marca 1947, k. 105.

²⁸ Fragment protokołu nr 3 z posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z 29 marca 1947 r., [w:] *Dokumenti pro akciju „Wisła”*, [w:] *Ukraina i Polszcza...* s. 18.

²⁹ M.in.: Telefonogram dowództwa KOW do szefa SG WP, gen. broni W. Korczyca z 28 marca 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 17, s. 63; Szyfrogram Nr 1115, 1117..., k. 100–101.

Dnia 30 marca na posiedzeniu Wojskowej Komisji Bezpieczeństwa w Rzeszowie, zadecydowano o nasileniu działań przeciwko OUN-UPA. Stwierdzono też konieczność „dla całkowitej i szybkiej likwidacji band” wysiedlenia Ukraińców, rodzin mieszanych „i Polaków, pomagających bandom UPA”³⁰.

Dnia 11 kwietnia kierownictwo KC PPR powołało sztab przyszłej G. O. „Wisła”. Na posiedzeniu tym ustalono też rozpoczęcie wysiedleń na dwa tygodnie po 11 kwietnia³¹. Wskazuje to na raczej formalny charakter późniejszych decyzji Państwowej Komisji Bezpieczeństwa i Prezydium Rady Ministrów. Zagadnienie, w jakim zakresie, na ilu etapach przygotowań i realizacji operacji „Wisła”, rządzący wówczas w Polsce realizowali dyrektywy władz radzieckich, nie zostało jeszcze dotychczas rozstrzygnięte przez badaczy³².

W celu przeprowadzenia wysiedlenia opracowano specjalne wytyczne dla administracji, wojska i Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (PUR).

Równolegle rozpoczęto uwieńczone powodzeniem działania dyplomatyczne, zmierzające do uzyskania zablokowania granicy polsko-czechosłowackiej oraz polsko-radzieckiej przez jednostki tych krajów, by w ten sposób uniemożliwić przekraczanie przez oddziały UPA granicy, w celu przeczekania danej operacji³³.

Pierwotną wersję tej akcji przedstawiono 16 kwietnia 1947 r. na posiedzeniu kierownictwa PPR. Uznano konieczność akcji wojskowej i przymusowego przesiedlania w obszarze „S” (Sanok) i częściowego w rejonie „R” (Rzeszów). Pierwszy obejmował w przybliżeniu południowo-wschodni obszar województwa rzeszowskiego, ograniczony od zachodu rzeką Wisłok, a od północy południową granicą powiatu przemyskiego. Obszar „R” natomiast położony był bardziej na północ i obejmował powiaty: przemyski, lubaczowski i jarosławski. Na pozostałych terenach, zamieszkałych przez ludność ukraińską, miało być wg tego dokumentu pierwotnie stosowane przesiedlenie administracyjne³⁴. Szybkość działań prowadzonych na taką skalę, bez podjętych odpowiednio wcześniej stosownych przygotowań organizacyjnych i administracyjnych, zaciążyła poważnie na ich przebiegu³⁵.

³⁰ Raport nr 22 z posiedzenia WKB w Rzeszowie z 30 marca 1947 r., [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 22, s. 69–71.

³¹ Fragment protokołu nr 5 z posiedzenia Biura Politycznego (BP) KC PPR z 11 kwietnia 1947 r., [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 31, s. 78.

³² Zob. m.in. R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 302.

³³ Szerzej na temat współdziałania z jednostkami czechosłowackimi i radzieckimi, zob. A. B. Szcześniak, W. Z. Szota, *Droga...*, s. 450–456.

³⁴ Fragment protokołu nr 6 z posiedzenia BP KC PZPR z 16 kwietnia 1947 r., [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 40, s. 91.

³⁵ E. Lenik, *Działalność Grupy Operacyjnej „Wisła”*, Warszawa 1967, mps pracy doktorskiej, Archiwum Biblioteki AON, cz. I, k. 231.

Ostatecznie operację podzielono na dwie fazy. Zakładano przy tym, że na obszarze na południowy wschód od Baligrodu będzie przeprowadzane wysiedlenie całkowite³⁶.

Pierwotnie akcję chciano zakończyć w ciągu czterech tygodni, co związane było z koniecznością obsiania gruntów przez „nowych osadników” na terenach Ziemi Zachodnich i Północnych. Maksymalnie, do opuszczenia stacji wyładowniczych przez ostatnich migrantów, operacja potrwać miała przypuszczalnie dwa miesiące³⁷. Terminy te okazały się z wielu względów nie do dotrzymania, co niestety pociągnęło za sobą daleko idące konsekwencje, zarówno dla wysiedlonych, jak i dla władz.

Równocześnie z akcją wysiedleńczą planowano przeprowadzić rozpoznanie i umiejscowienie sił UPA.

Planowano rozdzielenie obszaru działania na cztery rejony operacyjne: „S”, „R”, „L” (Lublin) i „G” (Gorlice)³⁸. Według Edwarda Lenika były one podzielone na 11 rejonów³⁹.

Wskazania te uległy pewnym zmianom 17 kwietnia. Przesunięto akcenty na walkę z OUN–UPA, mającą być zwalczaną w pierwszej kolejności. W pierwszej fazie teren operacji miał obejmować obszar „S” i „R”⁴⁰. Trzeba jednak zaznaczyć, że początkowa wielkość sił G. O. „Wisła” jest sporna wśród historyków. Waha się od 17 335 do ok. 21 tys. osób⁴¹.

Główną siłę, jeśli nie liczyć 1 D KBW, działającej w obszarze „S”, stanowiło 13 kombinowanych pułków piechoty (kpp) oraz nietypowo sformowany 36 kpp. Wystawione były przez poszczególne dywizje, stacjonujące (z wyjątkiem 8 Dywizji Piechoty (DP)) poza województwem rzeszowskim. Od nich też brały numerację. 9 DP posiadała poza podporządkowanymi jej

³⁶ Miało ono obejmować też polską ludność cywilną „bez względu na przynależność zawodową, społeczną czy partyjną”; *Projekt organizacji akcji specjalnej „Wschód” z 16 kwietnia 1947 r.*, [w:] *Akcja „Wisła”*..., dok. 42, s. 93).

³⁷ Tyle miały stacjonować na stacjach wyładowniczych pododdziały wojskowe.

³⁸ *Projekt organizacji akcji specjalnej „Wschód”*..., s. 93, 94.

³⁹ E. Lenik, *Działalność*..., k. 207–208.

⁴⁰ Zarządzenie PKB dla G. O. „Wisła” z 17 kwietnia 1947 r., [w:] *Akcja „Wisła”*..., dok. 44, s. 98–100.

⁴¹ M.in. W. Wolski, *Organy bezpieczeństwa publicznego 1944–1955*, WPH 1982, nr 1, s. 105; T. Zybala, *Funkcjonariusze i żołnierze resortu bezpieczeństwa i porządku publicznego w latach 1944–1952*, „Zeszyty Naukowe” ASW 1989, nr 56, s. 159; Z. Nawrocki, Rzeszowski..., k. 224; E. Lenik, *Działalność*..., k. 105; E. Misiło, *Przedmowa*..., s. 25; M. Jasiak, *Wojsko*..., s. 128. Rozbieżności wynikają z różnych przyczyn: wliczenia lub nie MO, UBP, WOP; sprzeczności w archiwaliach oraz braku szczegółowych badań tego zagadnienia. Należy nadmienić, że niektórzy autorzy ukraińskich publikacji podają znacznie zawyżone dane, sięgające 100 tys. żołnierzy (za M. Jasiak, *Wojsko*..., s. 128). Biorąc jednak pod uwagę ogólny stan WP i KBW, wynoszący w maju 1947 r. ok. 150 tys. żołnierzy, jest to fizycznie niemożliwe (CAW 501. 1/A. 608. Zestawienie danych o stanie szeregowych w jednostkach WP do planu demobilizacji wg danych na dzień 10 maja 1947 r., k. 450). Wielkość wahań liczebności G. O. w czasie akcji nie została jeszcze zbadana.

w początkach operacji 3, 5 i 14 kpp normalne pułki piechoty, już uprzednio stacjonujące na tym terenie.

Transport miał zapewnić specjalnie sformowany 1 samodzielny pułk samochodowy. Ochrona linii kolejowych została powierzona specjalnie na tę okazję utworzonemu pułkowi SOK w sile 874 osób. Ponadto należy doliczyć pułk MO i kilkudziesięciu funkcjonariuszy UBP, prawie cały mazurski pułk saperów i 8 Oddział WOP z teoretycznie całością jego 2200 żołnierzy⁴².

Dowództwu G. O. podporządkowano też lokalne jednostki SOK, MO i UBP, zaangażowano też lotnictwo (eskadra łącznikowa). G. O. podporządkowano też 4 kombinowane pociągi pancerne i drezynę pancerną⁴³. W skład G. O. „Wisła” wchodził wg Romana Torzeckiego, poza oficerami Armii Czerwonej oddelegowanymi do WP, także oficerowie NKWD jako wtyczki w UB i KBW⁴⁴.

Nie są to całe siły zbrojne, zaangażowane w kwietniu w operację. Należy bowiem wspomnieć, że do ochrony stacji wyładunkowych na Mazurach i Pomorzu Zachodnim odkomenderowano, pierwotnie na okres 2 miesięcy, ogółem 22 grupy żołnierzy w składzie – 1 oficer i 25 szeregowców każda⁴⁵. Podobne pododdziały w sile 1 oficer i 50 żołnierzy przydzielono też do stacji rozdzielczych w Szczecinku i Olsztynie⁴⁶.

Jeśli chodzi o uzbrojenie, w składzie G. O. nie było znacznej ilości ciężkiej broni i czołgów, co miało stwarzać lepsze możliwości manewru⁴⁷.

Właściwe przygotowania na poziomie jednostek WP rozpoczęły się przeważnie 14 kwietnia. Wówczas to, „celem wykonania specjalnego, bardzo ważnego zadania o charakterze państwowym”, rozpoczęto formowanie prawie wszystkich kpp. W ich skład miano włączyć pełne składy pułko-

⁴² E. Misiło, *Przedmowa...* s. 26.

⁴³ Według J. Magnuskiego w początkach 1947 r. utworzono z nich dywizjon (J. Magnuski, op. cit., s. 237). Rozkaz rozwiązujący pułk SOK wspomina o 6 kombinowanych pociągach, a także drezynach motorowych (CAW IV 501. 1/A. 609. Kopia rozkazu nr 28 Szefa Sztabu Komendy Głównej SOK pplk. inż. Lewandowskiego z 23 lipca 1947 r., k. 1472).

⁴⁴ R. Torzecki, *Polacy...*, s.296. Na różnych szczeblach można było spotkać także oficerów z przedwojennej armii polskiej.

⁴⁵ Miały wkraczać do akcji na zlecenie kierownika pociągu lub jego zastępcy (E. Lenik, *Działalność...*, k. 105).

⁴⁶ Miały być one użyte wyłącznie na wyraźne zlecenie delegata MZO. Pododdziały te były wydzielone z 15 i 16 DP do dyspozycji przedstawicieli tego ministerstwa (CAW IC 501. 1/A. 1056. Szyfrogram Nr 57/op. Do dowódcy POW z 19 kwietnia 1947 r., k. 102. Tamże, Kopia szyfrogramu Nr 98/op. Ministra ON do dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego, k. 103). Zob. też J. Prokurat, *Działalność polityczna i społeczna 16 Dywizji Piechoty na Wybrzeżu w latach 1945–1947*, „Z lat wojny i okupacji” 1972, t. 4, s. 55.

⁴⁷ F. Sikorski, *Kabewiaci...*, s. 27.

wych szkół oficerskich⁴⁸. Niekiedy była to znaczna część pułku, np. w 2 kpp na 734 żołnierzy było 356 elewów⁴⁹.

Kpp miały składać się z 3 batalionów – po 3 kompanie strzeleckie każdej. Te ostatnie miały liczyć po 80 ludzi w 2 plutonach. Według założeń każdy batalion miał być formowany przez 1 pułk. W praktyce najczęściej były one tworzone, zwłaszcza jeśli chodzi o sztab, w oparciu o jedną wybraną jednostkę. Dla każdego kpp miano sformować pluton saperów i kazano zaopatrzyć pułki i bataliony w radiostacje „RSB” i „RBM”. Zadbano też o opiekę medyczną⁵⁰.

W celu ochrony kontrwywiadowczej G. O. „Wisła” szef Głównego Zarządu Informacji utworzył w kwietniu 1947 specjalny oddział, mający m.in. ochraniać przed penetracją ze strony wroga i koordynować współpracę jednostek z lokalnymi władzami samorządowymi i partyjnymi. Trzeba jednak zauważyć, że wcześniej organa informacji wojskowej nie prowadziły praktycznie pracy operacyjnej wśród cywilnej ludności ukraińskiej⁵¹.

Jednym z podstawowych problemów było ustalenie liczby ludności ukraińskiej, podlegającej wysiedleniu. W kwietniu okazało się, że zebrane dane były znacznie zaniżone.

Kolejnym dylematem był skład G. O. Sposób, a przede wszystkim krótki czas powstania kpp sprawił, że często przełożeni poznawali swoich podwładnych w czasie dojazdu pociągiem na miejsce działań, a szkolenie żołnierzy w ramach jednostki odbywało się w trakcie działań bojowych. Zdecydowana większość kadry oficerskiej, nie wspominając o szeregowcach, nie brała wcześniej udziału w walce z OUN–UPA, a często z partyzantką w ogóle. Brakowało doświadczenia w prowadzeniu walki w terenie przeważnie górzystym, pokrytym na dodatek lasami. Istniały duże luki w wyszkoleniu żołnierzy, nie ograniczające się bynajmniej do zakresu taktyki. Przygotowanie oficerów zwiadu, zdaniem Zdzisława Pancera, należy uznać za słabe⁵². Zjawiska te nie mogły nie odbić się negatywnie na działaniach G. O.

Następnym problemem był stosunek wojska do ludności ukraińskiej i mieszanej. Przed aparatem wychowawczo-politycznym postawiono 2 zadania: moralno-politycznego przygotowania żołnierzy do bezwzględnej

⁴⁸ CAW IV 501. I/A. 1036. Nadzwyczajny szyfrogram Ministra Obrony Narodowej do wszystkich dowódców Okręgów Wojskowych z 14 kwietnia 1947, k. 72. Pozostałe dywizje otrzymały odpowiednie instrukcje w ciągu następnych kilku dni.

⁴⁹ S. Kowalski, Działania bojowe 6 Pomorskiej Dywizji Piechoty w składzie Grupy Operacyjnej „Wisła” 20.04–31.07.1947, WAP, Warszawa 1967, mps pracy magisterskiej, Biblioteka Wojskowego Instytutu Historycznego (WIH), k. 86.

⁵⁰ Nadzwyczajny szyfrogram Ministra Obrony Narodowej do wszystkich dowódców OW..., k. 72.

⁵¹ A. Tkaczow, *Powstanie i działalność...*, s. 210 i nast.

⁵² W. Szota, *Walka z podziemiem o Polskę Ludową*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 1968, nr 10, s. 166; Z. Pancer, Wywiadowczo-terrorystyczna działalność SB i BSB OUN-B na terenie Polski, lata 1945–1947, WAP Warszawa 1969, mps. Pracy magisterskiej, Biblioteka WIH, k. 249.

walki z oddziałami UPA aż do ostatecznej ich likwidacji oraz zachowania humanitarnej postawy wobec wysiedlanych⁵³. Cele te w praktyce okazały się sprzeczne ze sobą. Z jednej strony czyniono rozgraniczenia między OUN–UPA i ludnością cywilną, a z drugiej ciągle przypomniano o jej współdziałaniu z przeciwnikiem. Stąd też, mimo podkreślania w instrukcjach, że „wrogiem nie jest naród, a tylko faszysti”, żołnierze wbrew intencjom władz nie zawsze widzieli lub chcieli widzieć różnicę między podziemiem, a pozostałą cywilną ludnością ukraińską⁵⁴.

Według części badaczy, faktyczną działalność G. O. „Wisła” rozpoczęła 19 kwietnia 1947 r. Tego dnia miały bowiem wyruszyć transportem kolejowym kpp⁵⁵. Za początek jej działań uznaje się także inne daty: 17, 18, 20, 24 i 28 tego miesiąca. Przypadkowo zbiegł się on ze wznowieniem po przerwie zimowej wysiedleń Niemców z Ziemi Zachodnich i Północnych (20 kwietnia)⁵⁶. Na terenie obszaru „S” działały: 6 DP w składzie 2 i 6 kpp; 7 DP w składzie 7, 10 i 11 kpp; 8 DP w składzie 1 i 8 kpp oraz 1 D KBW. Na obszarze „R” operowała 9 DP i podporządkowane jej 3, 5 i 14 kpp.

Po ulokowaniu się w siedzibie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Sanoku dowództwo G. O. zorientowało się, że dane, jakimi dysponowano „w Warszawie” w odniesieniu do przeciwnika były błędne⁵⁷.

W chwili rozpoczęcia akcji przez G. O. „Wisła” bardzo niewiele wiadano o sile, składzie, uzbrojeniu i strukturach organizacyjnych przeciwnika⁵⁸.

Po przybyciu na przyszły teren działań jednostki nawiązały łączność z przedstawicielami PUR, UBP, MO i administracją lokalną oraz wyznaczyły niewielkie siły dla zabezpieczenia „ważniejszych obiektów państwowych” i dokładnego ustalenia zgrupowania oddziałów UPA, ilości mieszkańców przeznaczonych do akcji wysiedleńczej, rozpoznania i naprawy dróg w swoim rejonie odpowiedzialności.

Inną drogą walki z partyzantami były prowadzone we współpracy z miejscową administracją i UBP aresztowania podejrzanej o współpracę z nimi ludności cywilnej⁵⁹.

⁵³ J. Cytowski, J. Rutkowski, *Z dziejów wychowania w Ludowym Wojsku Polskim w latach 1945–1948*, Warszawa 1980, s. 83.

⁵⁴ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 31–35.

⁵⁵ Wyjątkiem był 10 kpp, który miał być załadowany 21 kwietnia 1947 r. (CAW IV 501. 1/A. 607. Wykaz jednostek wchodzących w skład G. O. „Wisła” i ich miejsce postoju z kwietnia 1947, k. 9).

⁵⁶ R. Sudziński, *Transfer ludności...*, s. 214.

⁵⁷ CAW IV 501. 1/A. 1039. Szyfrogram Nr 1405, Meldunek gen. S. Mossora do ministra Obrony Narodowej i ministra MBP z 21 kwietnia 1947, k. 270.

⁵⁸ A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 435.

⁵⁹ Ogółem miano aresztować przed 28 kwietnia 364 osoby (Fragment komunikatu Nr 288 szefa oddziału operacyjnego SG WP z 30 kwietnia 1947 r., [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 112, s. 206).

W pierwszym etapie działań ponad połowę sił zaangażowano w akcji wysiedleńczej. Skuteczność działania pozostałych oddziałów przeciwko OUN–UPA utrudniało: rozbitcie się przeciwnika na małe grupy, warunki terenowe, nieskuteczna taktyka, początkowe stadium organizacji zwiadu agencyjnego i strach ludności przed zemstą partyzantów⁶⁰.

Jednym z głównych przejawów aktywności tych ostatnich było rozpoczęcie – przynajmniej na niektórych obszarach – palenia wsi. Próbowano przeciwdziałać w ten sposób osadnictwu polskiemu w najbardziej narażonych na to miejscowościach⁶¹.

W celu niedopuszczenia do przenikania jednostek przeciwnika poza teren działań, na południowo-wschodnim pograniczu województwa lubelskiego i krakowskiego sformowano dodatkowo grupę manewrową przy 9 pp i G. O. „Krynica”⁶².

Współpraca z wojskami czechosłowackimi i radzieckimi rozwinęła się dopiero w okresie późniejszym. Świadczy o tym choćby fakt, że o ściągnięciu w rejon Chyrowa (ZSRR) dywizji radzieckich wojsk pogranicznych dowódca G. O. meldował do ministra Obrony Narodowej 5 maja. Wtedy bowiem otrzymał tę informację od jednego z pasażerów rozbitego w tym rejonie kilka dni wcześniej samolotu, dotychczas dla dowódcy G. O. „Wisła” zaginionego⁶³.

Fiaskiem zakończyła się największa operacja G. O. w tym etapie, a zarazem w czasie całej akcji „Wisła”, przeprowadzona w dniach 12–15 maja na masywie Chryszczatej. Cenną zdobyczą stały się natomiast archiwa z dokumentacją 4 sotni. Pojawiła się rosnąca w kolejnych etapach działań G. O. dezercja z jednostek OUN–UPA. Motywem była m.in. chęć dołączenia do wysiedlanych rodzin. Największym sukcesem było jednak wymu-

⁶⁰ A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 436, 438; M. Sokołowski, *Szlakiem walk Wojska Polskiego z UPA w latach 1945–1948*, „Polska Ludowa” 1966, t. 6, s. 236. Według danych G. O. zdarzały się wypadki, kiedy rzekomy oddział wojska, który w dzień był na zwiadzie w danej wsi i rozpytyując się o „bandy”, w nocy przychodził powtórnie i okazywał się oddziałem UPA sprawdzającym w ten sposób lojalność ludności (CAW IV 521. 9. 96. Meldunek sytuacyjny Nr 0016 sztabu G. O. „Wisła” za 16 czerwca 1947, k. 112).

⁶¹ CAW IV 521. 3. 51. Zarządzenie rozpoznawcze dowództwa 3 DP Nr 005, z 15 maja 1947, k. 42; CAW IV 521. 3. 74. Pismo dowódcy 3 DP do wydziału operacyjnego sztabu G. O. „Wisła” z 7 maja 1947, k. 4; *Sprawozdanie prowidnyka III Okręgu OUN z 29 lipca 1947*, [w:] R. Drozd, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty – struktury*, Warszawa 1998, dok. 103, s. 270.

⁶² CAW IV 501. 1/A. 1040. Szyfrogram Nr 1792 szefa sztabu Krakowskiego Okręgu Wojskowego za 19 maja 1947, k. 36; S. Kowalski, *Działania...*, k. 83, 96, 102; T. Skrzyński, *Działania pododdziałów 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty przeciwko ukraińskiemu podziemiu na terenie południowej Lubelszczyzny wiosną 1947 r.*, artykuł złożony do druku w „Studiach Historycznych”.

⁶³ CAW IV 501. 1/A. 1040. Meldunek dowódcy G. O. „Wisła” z 5 maja 1947, k. 76. Zob. CAW IV 521. 9. 28. Meldunek sytuacyjny 8 Oddziału WOP z 2 maja 1947, k. 109.

szzone wobec postępującej dezorganizacji systemu aprowizacyjnego i łączności, wynikającej z wysiedlenia, łączenie się w początkach następnego etapu partyzantów w większe grupy, zasilane dodatkowo uchodzącymi do lasu członkami kuszczu i OUN.

Ogółem wg danych dowództwa G. O. „Wisła” w pierwszym etapie (do 15 maja) zabito 63 członków OUN–UPA⁶⁴. Trzeba jednak zaznaczyć, że do tego typu informacji należy podchodzić ostrożnie. Wielu ciężko rannych zostało przez partyzantów wyniesionych z pola walki, a ponadto w związku z noszeniem przez przeciwnika mundurów wojskowych, szef wydziału zwiadu G. O. (oficer radziecki narodowości rosyjskiej), wydał instrukcję, nakazującą „każdego napotkanego podejrzanego uzbrojonego osobnika traktować jako bandytę, starając się w pierwszym rzędzie ująć go żywcem, o ile zaś jest [to] niemożliwe, zniszczyć”⁶⁵. Ofiarami wytworzonej w ten sposób sytuacji byli w ciągu najbliższych miesięcy nie tylko przypadkowo spotkani cywile, ale także przynajmniej kilkunastu żołnierzy G. O.⁶⁶

Podsumowując – można zgodzić się z opinią, że był to od strony wojskowej pod wieloma względami okres przygotowawczy do walki z OUN–UPA.

W drugim etapie, rozpoczynającym kolejną fazę akcji (w zależności od badacza – od 15, 23 lub 31 maja), stopniowo rozszerzano obszar działań, uzasadniając to przemieszczaniem się jednostek przeciwnika. Nakazano objęcie akcją południowo-wschodnią część województwa lubelskiego i krakowskiego. Tereny te powierzono odpowiednio powstałej w początkach maja 3 DP, której miejsce zajęła 7 DP i 6 DP, jej dotychczasowy rejon przypadł 1 D KBW.

W ślad za tym, na terenie wschodniej części województwa lubelskiego utworzono podgrupę operacyjną „Lublin” (całość jej działań zaliczana jest często do 3 etapu)⁶⁷.

⁶⁴ A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 440, 445; CAW IV 501. 1/A. 1040. Meldunek bojowy Nr 20 dowódcy G. O. „Wisła” za 9 maja 1947 r., k. 1/21. W. Szota, *Walka z podziemiem o Polskę Ludową...*, s. 165; CAW IV 501. 1/A. 1041. Meldunek dowódcy G. O. „Wisła” z 7 czerwca 1947, k. 160.

⁶⁵ Cyt. za: Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 180, przypis 204.

⁶⁶ CAW IV 521. 3. 56. Meldunek zwiadowczy 3 DP do 2 wydziału G. O. „Wisła” za 20 maja 1947, k. 184; CAW IV 521. 9. 92. Meldunek kontrwywiadowczy dowódcy 8 oddziału WOP z 5 maja 1947, k. 4; CAW IV 521. 3. 61. Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP za 11 lipca 1947, k. 34; CAW IV 181. 1/92/115. Sprawozdanie oficera informacji 5 kpp do szefa oddziału informacji 3 DP za okres 20 kwietnia – 27 czerwca 1947, k. 117; CAW IV 521. 9. 98. Meldunek sytuacyjny wojewódzkiego komendanta MO w Rzeszowie za 21 czerwca 1947, k. 29; zob. *Spogad Petra Szkoli (...), [w:] 1947 – propamjanna...*, s. 217; R. Drozd, *Droga...*, s. 58. Ważną rolę odnośnie żołnierzy odgrywały braki w wyszkoleniu i nieprzestrzeganie znaków rozpoznawczych.

⁶⁷ A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 441–443, 449; CAW IV 521. 3. 77. Rozkaz organizacyjny nr 001 dowódcy podgrupy „Lublin” z 25 czerwca 1947, k. 45–46.

Nastąpiły zmiany w stanie osobowym G. O.: sformowano 49 kpp, a do macierzystych jednostek odjechali prawie wszyscy żołnierze 12 kpp i pułku saperów⁶⁸.

W celu uniemożliwienia ucieczki ludności przed wysiedleniem i partyzantów przed akcjami jednostek G. O., już 1 czerwca S. Mossor zwrócił się z prośbą o zablokowanie pogranicza z województwem białostockim, co też wkrótce zrobiono.

W związku z objęciem województwa akcją „Wisła”, 23 czerwca w sztabie Lubelskiego Okręgu Wojskowego odbyły się rozmowy z udziałem dowódcy G. O. i wiceministra rolnictwa Stanisława Tkaczowa z dowództwem Okręgu. Ich tematem było „współdziałanie w wysiedleniu ludności ukraińskiej i walce z bandami na terenie województwa lubelskiego”⁶⁹. Kolejność ta jest wiele mówiąca.

W tym etapie większe siły skierowano przeciwko UPA. Świadczy o tym choćby fakt wyczerpywania się amunicji⁷⁰.

Nadal jednak wiele pododdziałów zajmowała akcja wysiedleńcza. Skrajnym wypadkiem była 6 DP. Na ok. 100 oficerów i 1700 szeregowców tej jednostki (stan sprzed 7 czerwca), odpowiednio 25 i 500 zajmowały konwoje z wysiedleńcami, a ok. 20 i 400 – zabezpieczenie punktów załadowczych i pułkowych punktów zbornych (ppz)⁷¹.

Zmieniono nieskuteczną dotychczas taktykę.

Sytuację ułatwiło ujawnienie przez poddającego się referenta finansowego I Okręgu OUN struktury ukraińskiego podziemia, pseudonimów jego kadry kierowniczej, szyfrów i lokalizacji kilkudziesięciu bunkrów⁷².

Wobec zaistniałej sytuacji, nie mogąc przeciwdziałać wysiedleniu, jednostki OUN–UPA rozpoczęły przenikać na teren Słowacji i ZSRR. Równocześnie rosła ilość spalonych przez partyzantów wsi⁷³.

Niewiele dało przydzielenie na krótki czas klucza samolotów myśliwskich z Krakowa, w celu zwiększenia operatywności G. O. Niezależnie od trudności językowych (radzieccy piloci), okazały się one mało przydatne w zwalczaniu przeciwnika ukrywającego się w lesie. Współpraca z WOP zarówno wtedy, jak i w następnym etapie, ograniczała się przeważnie do

⁶⁸ CAW IV 501. 1/A. Szyfrogram 2147 do SG WP z 24 czerwca 1947, k. 204; L. Pytko, *Z dziejów 49 pułku piechoty 1945–1947*, Warszawa 1975, s. 292; J. Poksiński, *Działalność...*, s. 212–216.

⁶⁹ CAW IV 501. IV. 1041. Szyfrogram Nr 1909 dowódcy G. O. „Wisła” do Szefa SG WP z 1 czerwca 1947, k. 43; CAW IV 501. 1/A. 1040. Meldunek sytuacyjny nr 168 szefa sztabu Lubelskiego Okręgu Wojskowego z 24 czerwca 1947, k. 205.

⁷⁰ CAW IV 501. 1/A. 1040. Szyfrogram Nr 2095 dowódcy G. O. „Wiła” do szefa departamentu uzbrojenia Ministerstwa Obrony Narodowej z 19 czerwca 1947, k. 168.

⁷¹ S. Kowalski, *Działania...*, k. 124.

⁷² Szerzej zob. M. Jasiak, *Struktura cywilna OUN–UPA w Polsce 1944–1947. Zeznania Jarosława Hamiwki*, WPH 1992, nr 4.

⁷³ G. Motyka, *Tak było...*, s. 421–424, 440; *Sprawozdanie prowadnika III Okręgu OUN...*, s. 270.

blokadę granicy i wymiany informacji. Zdarzały się przypadki udziału w akcjach zarówno wysiedleńczych, jak i bojowych. Przewyciężono istniejące wcześniej problemy z obsadą personalną stanowisk przy jednostkach G. O. przez oficerów i podoficerów UB, np. przy samym 5 kpp znajdowało się na stałe 10 jego funkcjonariuszy. Zdarzały się wypadki, że ze względu na mylne informacje przez nich podane, operacje kończyły się fiaskiem⁷⁴.

Dnia 7 czerwca w związku z tym, że „niewyzyskanie obecnego położenia [jest] marnotrawieniem krwi i potu oddziałów”, dowódca G. O. uznał w szyfrogramie do władz centralnych, że ze względu na „konieczność państwową” akcja musi być przedłużona⁷⁵.

Pogląd ten podzieliły władze w Warszawie. W ostatnim 3 etapie tropiono osłabione i coraz bardziej pozbawione zaplecza jednostki OUN–UPA. Główny ciężar działań znajdował się w rejonie odpowiedzialności podgrupy „Lublin”. W celu przeciwdziałania przekraczaniu przez oddziały OUN–UPA granicy, nawiązano ściślejszą współpracę z jednostkami czechosłowackimi i radzieckimi⁷⁶. Równolegle trwały wyjazdy członków OUN–UPA w głąb kraju czy na Zimie Zachodnie i Północne⁷⁷. Wielu pozostałych na miejscu partyzantów pocieszało się, że „niedługo już rozpocznie się wojna Anglii i Ameryki z ZSRR”⁷⁸.

W celu podreperowania sił zmęczonych przedłużającą się akcją żołnierzy, zarządzone w dniach 30 czerwca i 1 lipca odpoczynek. Dobrym pretekstem było przekroczenie (wg danych dowództwa G.O.) 1000 „zlikwidowanych bandytów UPA” i wysiedlenia 100 tys. osób⁷⁹.

W lipcu „nie chcąc odrywać 3 DP od ewakuacji tych 2 powiatów [hrubieszowskiego i tomaszowskiego] i oczyszczania ich z band” skierowano

⁷⁴ CAW IV 501. 1/A. 1039. Szyfrogram 313/op. Szefa SG WP do dowódcy wojsk lotniczych z 7 czerwca 1947, k. 136; dok. Został opublikowany [w:] *Akcja „Wisła”*..., dok. 180, s. 306–307; CAW IV 521. 3. 77. Zarządzenie dowództwa G. O. „Wisła” z 13 czerwca 1947, k. 29; H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971, s. 276–277; CAW IV 501. 1/A. 1040. Meldunek bojowy Nr 41 dowódcy G. O. „Wisła” za 30 maja 1947, k. 30; CAW IV 521. 3. 155. Meldunek bojowy Nr 21 sztabu 5 kpp do dowódcy 3 DP za 6 czerwca 1947, k. 9.

⁷⁵ CAW IV 501. 1/A. 1041. Szyfrogram Nr 1978–1979 dowódcy G. O. „Wisła” z 7 czerwca 1947, k. 94.

⁷⁶ A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 446–456

⁷⁷ CAW IV 521. 3. 56. Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP do 2 wydziału G. O. „Wisła” za 9 lipca 1947, k. 254; tamże, Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP do dowódcy Lubelskiego Okręgu Wojskowego za 22 lipca 1947, k. 273.

⁷⁸ Tamże, Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP do 2 wydziału G. O. „Wisła” z 3 lipca 1947, k. 237; zob. też List członka OUN–UPA z 15 lipca 1947 [w:] B. Bobusia, *Wybór tekstów źródłowych dotyczących sytuacji na terenach objętych akcją „Wisła” w 1947 roku (przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym)*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1996, t. 11, dok.6, s. 183–189.

⁷⁹ CAW IV 501. 1/A. 1042. Meldunek bojowy dowódcy G.O. „Wisła” nr 7 za 4 lipca 1947, k. 9.

w tamten rejon uszczuploną nieco 8 DP⁸⁰. Na drugim krańcu działań G. O., 6 DP rozpoczęła wysiedlanie i poszukiwanie jednostek OUN–UPA na terenie południowo-wschodnich powiatów województwa krakowskiego⁸¹.

Trzeba podkreślić, że nadal znaczne siły wiązane były przez akcję wysiedleńczą i rozpoczęte właśnie żniwa. Na terenie województwa lubelskiego nie bez znaczenia były przewidywane już 26 kwietnia działania skierowane przeciwko polskiemu podziemi⁸².

Na nastrojach znacznej części żołnierzy w trakcie 3 etapu, mimo działań aparatu polityczno-wychowawczego, zaciążyło przedłużenie operacji i związane z tym odroczenie demobilizacji 6956 żołnierzy⁸³.

Warto zauważyć, że nie wykorzystano szansy (zgłaszali się chętni) zwiększenia składu G. O. ochotnikami⁸⁴. Jedną z przyczyn mógł być fakt, że żołnierze ci, pochodzący jak można było przewidzieć w dużej części z byłych mieszkańców kresów, odpowiednio traktowaliby ukraińskich cywili.

Akcja wysiedleńcza zaczęła się rano 28 kwietnia. Sporządzanie spisów wysiedlanych po pierwszym okresie powierzano władzom powiatowym. Następnie po skorygowaniu przez PUBP kierowano je do jednostek G. O., mających prawo do ostatecznej korekty. Niekiedy współpraca nie układała się najlepiej⁸⁵. Przykładowo dowódca 3 DP gen. bryg. M. Melenas (przypomnijmy – oficer radziecki narodowości ukraińskiej) meldował: „Podstawowym i najniebezpieczniejszym błędem było niezrozumienie przez miejscowy Urząd Bezpieczeństwa zasadniczych celów przeprowadzanej akcji (...). Stwierdzono fakty, że np. we wsi Załuże spisy do wysiedlenia sporządzał członek PPR (...). Podczas okupacji terroryzował on Żydów, a następnie wydawał ich w ręce Niemców. (...) w okresie poprzedzającym obecną akcję – odgrażał się wszystkim mieszkańcom, że on ich wszystkich urządzi i wysiedli. W rzeczywistości (...) w spisie umieszczono wielu ludzi, którzy są w zasadzie bez zarzutu – natomiast tych, którzy powinni być wysiedleni, często na spisie nie było.

⁸⁰ CAW IV 501. 1/A. 1042. Meldunek bojowy G. O. „Wisła” nr 76 za 4 lipca 1947, k. 9; S. Rzepski, *8 Dywizja...*, s. 354.

⁸¹ Szerzej zob. J. Kwiek, *Żydzi...*, s. 139–149.

⁸² Min. CAW IV 1041. Meldunek bojowy Nr 84 dowódcy G. O. „Wisła” za 13 lipca 1947, k. 75.

⁸³ S. Chojnecki, *Praca...*, s. 57.

⁸⁴ Do komend uzupełnień Krakowskiego Okręgu Wojskowego zgłaszali się byli członkowie Polskich Sił Zbrojnych. Zjawisko było na tyle znaczne (w obecnym stanie badań nie są niestety znane dane liczbowe), że dowództwo Okręgu wysłało w tej sprawie pismo (CAW IV 501. 1/A. 1040. Szyfrogram Nr 1723 szefa sztabu Krakowskiego Okręgu Wojskowego do szefa departamentu kadr i uzupełnień z 14 maja 1947, k. 155). Nieco wcześniej szef PUBP Bochnia donosił: „Wśród młodzieży są pogłoski, że tworzą się Ochotnicze Bataliony na bandę UPA gdzie dużo młodzieży by się zgłosiło” (Archiwum Urzędu Ochrony Państwa. Delegatura w Krakowie (AUOP Kr) 48/OB. Sprawozdanie dekadowe szefa PUBP Bochnia z 18 kwietnia 1947).

⁸⁵ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 37–38.

W m. Cieszanów umieszczono na spisach 30 członków PPR, niejednokrotnie pisząc o nich opinie – „Ukraińiec, współpraca z bandą” – podczas gdy (...) dokumenty przedwojenne są polskie, a opinia danej osoby u Władz Bezpieczeństwa jest bez zarzutu.

Podobnie umieszczono na spisach do wysiedlenia rodziny: mjr Moli-kiewicza – adiutanta marszałka Żymierskiego, oraz oficera z pułku Ochrony Rządu – ppor. Hassa Jana (...).

Jak widać ze stanowiska Szefa UB w Lubaczowie jego tendencją było pozbyć się wszystkich politycznie niepewnych elementów, wysiedlić wszystkich folksdojczów, nawet tych, którzy wyrokiem sądowym zostali zrehabilitowani itp. W praktyce dawało to możliwość wciskać na listy wartościowych ludzi, którzy tylko posiadali nazwisko o niemieckim brzmieniu, pisząc w spisie „folksdojcz – współpraca z Niemcami” itp.

Bardzo poważną trudnością (...) jest (...) całkowita niemożność współpracy i opierania się na miejscowych władzach administracyjnych. Miejscowy Starosta Powiatowy, Vicestarosta, Burmistrz to byli członkowie WiN, którzy się niedawno ujawnili (...)⁸⁶.

Spisy z innych źródeł nie były lepsze. Tylko jeden z nich, przekazany przez 34 Odcinek WOP zawierał 23 „mieszkańców” (w tym burmistrza) i 21 Polaków (m.in. naczelnika urzędu skarbowego)⁸⁷.

Czasowo wyłączeni spod akcji byli pracownicy państwowi np. PKP, przemysłu naftowego czy poczty oraz osoby przydatne do rozpracowania przeciwnika⁸⁸.

Po otrzymaniu list oddział G. O. otaczał wieś i kazał szykować się do drogi. Czas potrzebny na spakowanie się z reguły wynosił kilka godzin. Były wypadki skracania go do 20 minut lub wydłużania do kilku dni. W późniejszym czasie ludność, wiedząc o akcji (trwożne wieści rozeszły się nawet wśród mieszkających na północy Słowacji Rusinów), była przygotowana do wyjazdu. Na miejscu przeprowadzano przesłuchania i rewizje. Niekiedy, głównie w związku z odmową podania informacji o podziemiu, dochodziło do różnego rodzaju nadużyć⁸⁹. Z jednego z pułków donoszono

⁸⁶ CAW IV 51. 3. 74. Meldunek specjalny dowódcy 3 DP do dowódcy G. O. „Wi-sła” z 10 maja 1947, k. 16–18.

⁸⁷ CAW IV 521. 3. 74. Wykaz osób do wysiedlenia otrzymany z 34 komendy WOP z 6 maja 1947, k. 2–23.

⁸⁸ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 25, zob. CAW IV 01. 1/A. 607. Wykazy ludności ukraińskiej i mieszanej pozostającej w rejonie operowania jednostek G. O.

⁸⁹ R. Drozd, *Przesiedlenia ludności ukraińskiej w 1947 r. w założeniach organizacyjnych i w praktyce*, [w:] *Polska i Ukraina...*, s. 230; J. Kwiek, *Żydzi...*, s. 139–140; J. Niedźwiecki, *Procesy asymilacji Łemków na ziemi nadnoteckiej po 1947 r.*, „Rocznik Nadnotecki” 1995, t. 2, s. 68; M. Dziewierski, B. Pactwa, B. Siewierski, *Dylematy tożsamości. Studium społeczności lemkowskijskiej w Polsce*, Katowice 1992, s. 34–35; CAW IV 521. 3. 114. Pismo dowódcy 3 DP do dowódcy 5 kpp z 24 lipca 1947, k. 72; M. Sopoliga, *Granice i główne cechy kultury Łemków w południowo-wschodniej Słowacji*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, cz. II, pod red. J. Czajkowskiego, s. 253.

np., że wojsko „bardzo ordynarnie odnosi się do przesiedleńców, nie traktując ich jak ludzi”⁹⁰.

Równocześnie aparat polityczno-wychowawczy pracował nad odpowiednim ukształtowaniem świadomości podlegających przemieszczeniu. Miano zorganizować ponad 600 wieców z udziałem 117 tys. osób, na których podkreślano, że po drodze będą oni otoczeni opieką, a na miejscu poprowadzą „normalne życie i będą oddychać pełną swobodą i wolnością”⁹¹. Na Łemkowszczyźnie miały zdarzać się wypadki przekonywania, że to „tymczasowe czyszczenie pogranicza (...). Powrócicie na jesieni ziemniaki kopać.”⁹² Według zastępcy dowódcy 3 DP działania te „oraz humanitarne obchodzenie się z nią, winny doprowadzić do zadowolenia przesiedlanej ludności, która będzie pierwszym zastrzykiem dla prędkiego zasymilowania na Ziemiach Zachodnich.”⁹³ Skuteczność tego typu postawy osłabiały wypadki wykorzystywania sytuacji przez oficerów i żołnierzy do rabunku, nielegalnego handlu czy samowolnego dysponowania mieniem. Walkę z tym zjawiskiem podjęły wysłane w teren grupy inspekcyjne.

Wpływ na ilość zabieranego dobytku miały braki środków transportowych. Nie wystarczały podwozy sprowadzane z sąsiednich wsi tak od Polaków jak i Ukraińców⁹⁴. Wynikało to nie tylko z powojennej biedy i dużych odległości, np. 19 czerwca dowódca G. O. „Wisła” alarmował, że Krakowski i Lubelski Okręg Wojskowy od początku akcji nie przesłały niezbędnych materiałów do naprawy ogumienia⁹⁵. Unieruchomiło to w znacznym stopniu oddelegowane do dywizji kompanie pułku samochodowego. Nie bez znaczenia dla ich użycia było słabe wyszkolenie kierowców, z których 70% było świeżo upieczonymi absolwentami kursu samochodowego⁹⁶.

⁹⁰ CAW IV 181. 1/92. 115. Sprawozdanie oficera informacji 5 kpp do szefa oddziału informacji 3 DP za okres 25 czerwca – 9 lipca 1947, k. 125.

⁹¹ Cyt. za: A. Chojnowska, *Operacja...* s. 31–32. Stefan Chojnecki podaje, że przeprowadzono 442 konferencje i 5 spotkań z udziałem 122,5 tys. osób (S. Chojnecki, *Praca...*, s. 57, przypis 58). Warto jednak pamiętać o jednostkach, w których aparat polityczno-wychowawczy posiadał „zaniedbania w najprostszych nawet formach nie mówiąc o programowych zajęciach” (CAW IV 511. 3. 113. Rozkaz specjalny dotyczący pracy polityczno-wychowawczej i czynności w jednostkach 3 DP z 25 czerwca 1947, k. 63–64).

⁹² J. Łukasiewicz, *Dziesiąta jesień*, „Nowe Sygnały” 1957, nr 8, s. 2.

⁹³ CAW IV 521. 3. 113. Wytyczne pracy polityczno-wychowawczej w jednostkach 3 DP w 2 fazie akcji z 19 maja 1947, k. 5.

⁹⁴ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 46, 51; CAW IV 181. 1/92/115. Agenturalne doniesienia do oficera informacji 5 kpp z maja 1947, k. 54, 55; CAW IV 521. 3. 73. Odpis skargi przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej do dowództwa garnizonu 3 DP w Cieszanowie z 17 maja 1947, k. 31; Meldunek zwiadowczy sztabu 3 kpp nr 003 z 29 maja 1947, k. 6; *Spogad Agrafii Grycko (...)*, [w:] 1947 – *propagmatna...*, s. 379.

⁹⁵ CAW IV 501. 1/A. 1041. Szyfrogram Nr 2092 dowódcy G. O. „Wisła” z 19 czerwca 1947, k. 165; zob. CAW IV 51. 3. 73. Meldunek specjalny do dowódcy 3 DP z 7 maja 1947, k. 10.

⁹⁶ C. Nowicki, *Wojska...*, s. 187.

Zdarzało się, że mimo działań lokalnej administracji i jednostek G. O., pozostawiany przez wysiedleńców inwentarz był rozkradany.

Po załadowaniu mienia kolumna w eskorcie żołnierzy udawała się do ppz. Dotarcie na miejsce zabierało w zależności od długości trasy i stanu dróg, od kilku do kilkunastu godzin. W pierwszym okresie ppz były przepełnione, co sprzyjało nielegalnemu opuszczaniu ich i dołączaniu do wysiedlonych rodzin członków OUN-UPA. To ostatnie zjawisko wpłynęło na stosunek żołnierzy do podlegających akcji.

Podobnie wyglądała droga na punkt załadowczy. Jego przygotowanie do wyekspediowania wysiedleńców pozostawiało często wiele do życzenia.

Należy podkreślić, że na każdym etapie obecni byli funkcjonariusze UB, rozpracowujący często przy pomocy brutalnych metod „wrogi element” i werbujący agenturę.

W dalszą drogę transporty z przydzielonymi z jednostek G. O. żołnierzami kierowano do punktu przeadresowania, a następnie do punktów rozdzielczych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Odległość tę pociągi pokonywały w ciągu kilku, a niekiedy kilkunastu dni. Wynikało to m.in. z zaniedbywania realizowania wytycznych.. Do tego należy doliczyć nie najlepsze warunki sanitarne i zaopatrzeniowe⁹⁷. Warto za R. Drozdem podkreślić, że podobne trudności towarzyszyły w tym okresie polskiemu osadnikom⁹⁸.

Osoby, które bardziej lub mniej zasadnie podejrzewano o współpracę z OUN-UPA, a w późniejszym okresie akcji także wielu z powracających w rodzinne strony osadzano w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie⁹⁹. W celu wyłapywania tych ostatnich i w związku z „niedokładnością” wysiedleń, powołano w 3 etapie działań grupy kontrolne. Efektem ich działań były ponowne wysiedlenia w tych samych miejscowościach¹⁰⁰.

Warto nadmienić, że kierownikiem sekcji UB zajmującej się kontrolą dokładności akcji wysiedleńczej, był urodzony w powiecie tomaszowskim Ukrainiec płk Teodor Duda, od lutego 1947 szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Rzeszowie¹⁰¹.

Okresem „prób i błędów” odnośnie akcji wysiedleńczej była 1 faza operacji.

Ludność oczywiście chciała uniknąć wysiedlenia. Poza sposobami legalnymi np. petycjami, zapisywaniem się do PPR lub PPS próbowano też

⁹⁷ Problemy w odniesieniu do tego ostatniego powołany w związku z akcją Główny Pełnomocnik PUR sygnalizował jeszcze przed rozpoczęciem wysiedleń (CAW IV 501. 1/A. 1040. Szyfrogram Nr 1455 Głównego Pełnomocnika PUR do MAP przez SG WP z 24 kwietnia 1947, k. 6; tamże, Szyfrogram Nr 1459 Głównego Pełnomocnika PUR do MAP przez SG WP z 25 kwietnia 1947, k. 10).

⁹⁸ R. Drozd, *Przesiedlenia...*, s. 230–235.

⁹⁹ M.in. M. Wirwich, *Łagier Jaworzno. Z dziejów czerwonego terroru*, Warszawa 1995; E. Misiło, *Żertwi Jaworzna*, [w:] *Ukraina i Poliszcz...*, s. 24–33. Warto nadmienić iż pracujący tam strażnicy byli wówczas postrachem okolicznych, rzecz jasna polskich wsi.

¹⁰⁰ R. Drozd, *Droga...*, s. 57.

¹⁰¹ Z. Nawrocki, *Zamiast...*, s.180, 101, przypis 12.

innych metod: uciekano z konwojów, transportów; uchodzono do miast lub na obszary nie objęte akcją; odwoływano się do znajomości; próbowano przekupstw; zdobywano fałszywe „dowody polskości”; chcąc odwrócić od siebie uwagę donoszono na sąsiadów; ukrywano się w lasach; uciekano przez zieloną granicę do Czechosłowacji czy ZSRR itp.¹⁰²

Warto podkreślić, że w miarę trwania akcji mogła rozkręcać się spirala rosnącej nienawiści¹⁰³. Sprzyjały temu m.in. brzemienna w skutki sprawa rzekomego zakłucia nożami żołnierzy z obsady jednego z transportów, nagłośniony przypadek rzucenia się z nożem na żołnierzy, próby unikania wysiedlenia, frustracja nieproporcjonalnymi w stosunku do wysiłku wynikami operacji przeciwko OUN-UPA, czy znajdowanymi rzadko, ale jak można przypuszczać nagłaśnianymi odpowiednio w dywizyjnej prasie „znaleziskami”, jak napotkane 14 maja przez 11 kpp, „3 odcięte głowy żeńskie”¹⁰⁴. Z drugiej strony zdarzały się wypadki, że podlegający wysiedleniu, niekiedy pod wpływem wyolbrzymionych wieści, byli wrogo nastawieni do żołnierzy, np. nazywali ich „SS-manami”. Donoszono o wypadkach, kiedy wysiedlany „starał się podpalić swoje gospodarstwo, by nie korzystał z niego Polak”¹⁰⁵.

Nowsze, uwolnione z kleszczy cenzury badania podważają zdecydowanie tezę z minionego okresu o humanitarnym traktowaniu ludności. Należy jednak za A. Chojnowską podkreślić, że obecny stan badań nie pozwala bolesnego tematu „nadużyć” ująć w szacunki liczbowe¹⁰⁶. Stanowiły one źródło znacznej części z 1996 (tylko DP) wymierzonych w czasie działań kar. Tylko w 5 kpp aresztowano za nie co najmniej 3 oficerów: dowódcę plutonu, kompanii i batalionu¹⁰⁷.

¹⁰² A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 40–41, 50, 56; L. Pytko, *Z dziejów...*, s. 282; CAW IV 521. 3. 51. Meldunek szefa PUBP w Lubaczowie do komendanta garnizonu z 3 DP z 10 maja 1947, k. 10; CAW IV 521. 9. 28. Meldunek sytuacyjny dowódcy 8 Oddziału WOP za 13 maja 1947, k. 116.

¹⁰³ M.in. S. Kozak, *Polska i Ukraina. Drogi i bezdroża porozumienia*, „Więź” nr 11/12, 1991, s. 119.

¹⁰⁴ CAW IV 501. 1/A. 1040. Meldunek bojowy Nr 025 dowódcy G. O. „Wisła” za 14 maja 1947, k. 160–161. Zob. Fragment protokołu nr 8 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z 3 maja 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 121, s. 217.

¹⁰⁵ CAW IV 118. 1/92/115. Sprawozdanie oficera informacji 5 kpp do szefa oddziału informacji 3 DP za okres 3–11 czerwca 1947, k. 105.

¹⁰⁶ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 53.

¹⁰⁷ S. Chojnecki, *Praca...*, s. 56, przypis 51; CAW IV 181. 1/92/115. Sprawozdanie z pracy agenturalno-operacyjnej 5 kpp za okres od 20 kwietnia do 20 lipca 1947, k. 148. Inna rzecz, że kary niekiedy były niewspółmierne do winy. Wskazywałby na to wypadek, kiedy to za pobicie jeńca oficera zwiadu 36 kpp ukarano 10 dniowym aresztem z potrąceniem 50% poborów za ten okres (CAW IV 521. 9. 96. Pismo szefa wydziału wywiadowczego do kierownictwa grupy śledczej G.O. „Wisła” z 20 czerwca 1947, k. 136). Warto jednak podać inny przykład, kiedy to kierownik punktu załadowczego za przywłaszczenie ukarany został ku przestrodze 6 latami więzienia i degradacją do szeregowca (CAW IV 510. 7. 333. Meldunek specjalny dowódcy podgrupy „Lublin” do dowódcy Lubelskiego Okręgu Woj-

Zarysowany obraz nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć o wypadkach współczucia przez żołnierzy wysiedlanym, np. oficerowi informacji najgorzej w 3 DP odnoszącego się do wysiedlanych 5 kpp doniesiono o następujących poglądach niektórych żołnierzy: „Rząd niesłusznie przesiedla naród ukraiński i jemu [autorowi opinii] tylko wypada iść do bandy, by walczyć z obecną rzeczywistością, gdyż Polacy mordują Ukraińców i wysyłają ich na tułaczkę”, „(...) taki Rząd istnieć nie może, obieca wolność każdej narodowości, a w rzeczywistości morduje Ukraińców, wysiedla i męczy wszystkich”¹⁰⁸.

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych wymieszano mieszkańców z różnych miejscowości i rozproszono na kilkakrotnie większym obszarze, gdyż, jak ujęto to w wysłanych do województw wytycznych: „zasadniczym celem przesiedlenia osadników „W” jest ich asymilacja w nowym środowisku polskim”¹⁰⁹.

Ponadto, wobec trwającej tu już kilka lat akcji osiedleńczej, przybyłym dostały się gospodarstwa wymagające znacznych inwestycji. Złą sytuację pogłębiał negatywny stosunek otoczenia. Mimo, że pomoc państwa tylko we wrześniu i październiku przekroczyła niemal 12 razy kredyt otwarty w kwietniu na pokrycie akcji, sumy te okazały się niewystarczające¹¹⁰. Niewiele pomogły instrukcje podkreślające, że „osadnicy z akcji „W” mają prawo do wszelkiej pomocy, a nawet pierwszeństwa do tej pomocy w odniesieniu do kredytów budowlanych, akcji siewnej, aprowizacyjnej itd.”¹¹¹.

W ramach akcji wysiedlano także osoby o narodowości polskiej. Wspominają o tym nawet autorzy okresu PRL¹¹². Było to związane z niezrozumieniem przez część dowódców instrukcji i ich niejednoznacznością (początki akcji), wspomnianym wyżej całkowitym wysiedleniem obszaru na

skowego z 3 lipca 1947, k. 63). Należy nadmienić, że znacznej części (a może większości?) nadużyć, zarówno wobec ludności jak i schwytanych partyzantów, nie wykryto.

¹⁰⁸ CAW IV 181. 1/92/115. „Z donosu” opinie 2 żołnierzy 5 kpp z maja 1947, k. 86; T. Skrzyński, *Działania 3 Dywizji Piechoty w drugim etapie operacji „Wisła”* (Walka z ukraińskim podziemiem), s. 16–17, artykuł przesłany do redakcji „Przeglądu Historyczno-Wojskowego”.

¹⁰⁹ Cyt. za: *Akcja „Wisła”*..., s. 382, przypis 1.

¹¹⁰ A. Chojnowska, *Operacja*..., s. 74–75.

¹¹¹ *Pismo wydziału osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie do zainteresowanych jednostek w sprawie osadników akcji „Wisła” z 19 sierpnia 1947*, [w:] T. Białecki, Z. Chmielewski, *Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego*, Szczecin 1985, t. 2, dok. 87, s. 269. Zagadnienie przemieszczenia i osadnictwa ludności ukraińskiej stało się obecnie tematem kilkunastu publikacji. Poza już cytowanymi można przykładowo wymienić prace R. Drozda, Igora Hałagidy, Bogusława Bobusi, A. Chojnowskiej, Leona Żura i in.

¹¹² M.in. E. Lenik, *Działalność*..., k. 203; H. Rybicki, *Rozważania o historii najnowszej Pomorza Zachodniego*, Słupsk 1982, s. 76; K. Kwilecki, *Fragmenty najnowszej historii Łemków (ze szczególnym uwzględnieniem Łemków sądeckich)*, „Rocznik Sądecki” 1967, t. 8, s. 286; Z. Jakubowski, *Milicja Obywatelska 1944–1948*, Warszawa 1988, s. 358.

południowy wschód od Baligrodu, przypadkami współpracy z OUN–UPA, trudnościami w ustaleniu narodowości, dobrowolnym wyjazdem (spowodowanym m.in. obawą przed odwetem OUN–UPA)¹¹³.

Nie wyczerpuje to jednak zagadnienia. Oficer informacji 5 kpp pisał w drugiej połowie maja: „W nocy wieś została oblężona przez wojsko, a rano rozpoczęto wysiedlanie wszystkich ludności bez względu na narodowość (...)”¹¹⁴. Jeden z lipcowych meldunków 9 DP donosił: „ujęto 2-ch osobników narodowości polskiej, którzy po wysiedleniu uciekli z zachodu”¹¹⁵. Szef wydziału wywiadowczego 3 DP (Rosjanin) pisał 3 lipca o wypadkach znalezienia się na listach rodzin polskich, „które nie zasługują na wysiedlenie”¹¹⁶. Uporczywie powracały plotki „o całkowitym wysiedleniu”¹¹⁷.

Szef WUBP w Lublinie meldował w czerwcu, że „część ludności polskiej na wsi porzuca roboty na polach, oczekując na swoją kolejkę do wysiedlenia”¹¹⁸.

Sprawa przybrała takie rozmiary, że trafiła do sejmu. W dniu 4 lipca 1947 r. poseł PSL zgłosił wniosek o powołanie komisji, mającej zająć się wysiedleniami w ramach akcji „Wisła”. Uzasadnieniem był fakt, „iż razem z ludnością ukraińską wysiedlani są Polacy, którym nie można postawić żadnego zarzutu co do ich zachowania się w czasie okupacji niemieckiej”. Już w początkach lipca dotyczyło to terenów, położonych we wszystkich 3 województwach, objętych akcją (wg niepełnych danych PSL powiaty: przemyski, włodawski, zamojski, tomaszowski, hrubieszowski, biłgorajski i nowosądecki)¹¹⁹.

Jedną z podstawowych przyczyn było inne zadanie, jakie postawiono przed G. O. „Wisła”. Chodziło o popieranie PPR (włącznie z przypadkami organizowania kół w terenie) i związanych z nią partii z równoczesnym zwalczaniem przeciwników politycznych na czele z PSL. Szczególną rolę

¹¹³ CAW IV 521. 3. 73. Meldunek specjalny 3 kpp z 9 maja 1947, k. 14; R. Galuba, *Wysiedlenia...*, s. 339–340; G. Łukasiewicz, *Wokół genezy i przebiegu akcji „Wisła” (1947 rok)*, „Dzieje Najnowsze” 1974, z. 4, s. 41; *Sprawozdanie prowidyka III Okręgu OUN...*, s. 269.

¹¹⁴ CAW IV 181. 1/92/115. Sprawozdanie oficera informacji 5 kpp do szefa Oddziału informacji 3 DP z 19 maja 1947, k. 66.

¹¹⁵ CAW IV 521. 9. 93. Meldunek zwiadowczy Nr 0045 sztabu 9 DP za 15 lipca 1947, k. 87. Warto zaznaczyć, że wiele meldunków nie podaje narodowości wysiedlanych.

¹¹⁶ CAW IV 521. 3. 61. Pismo szefa wydziału wywiadowczego 3 DP do oficerów wydziału zwiadu 5 i 14 kpp z 3 lipca 1947, k. 6.

¹¹⁷ A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 461, przypis 109; CAW IV 521. 3. 49. Charakterystyka sytuacji w rejonie dyslokacji i działań 3 PDP za październik 1947, k. 220.

¹¹⁸ Fragment raportu szefa WUBP w Lublinie do ministra Bezpieczeństwa Publicznego za czerwiec 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 200, s. 323.

¹¹⁹ M. Strzelecki, *Działalność opozycji parlamentarnej w Krajowej Radzie Narodowej i w Sejmie Ustawodawczym (VII 1945 – X 1947)*, Toruń 1996, s. 187.

miął odgrywać w tym aparat polityczno-wychowawczy¹²⁰. Cenną pomocą w tym zakresie było „oczyszczenie terenów południowo-wschodnich z elementu wrogiego państwu”¹²¹. Jak pisze G. Motyka, „nie można wykluczyć hipotezy, iż głównym celem wojska było polityczne podporządkowanie terenu operacji”¹²².

Nie zmienia to faktu, że niektóre oddziały wysiedlały wszystkich. Tylko między 18 a 28 czerwca jedynie ze stacji załadowczej w Werbkowicach komisja pułkowa zawróciła 274 osoby¹²³.

Jeżeli dodać Polaków z małżeństw polsko-ukraińskich chodzi tu o tysiące ludzi. Z rodzinami „mieszanymi” narodowo wojskowi postępowali często wedle swego uznania. Nierzadkie były też wypadki, kiedy ludność polska stawała się ofiarą brutalności i chciwości żołnierzy¹²⁴.

Problem nie przestał istnieć również w chwili zakończenia akcji. Jesienią 1947 r. donoszono, że szefowie WUBP i dowódcy odpowiedzialni za poszczególne rejony „zakwalifikowali również do wysiedlenia najbardziej szkodliwy polski element reakcyjny. W związku z tym (...) nasunął się problem dodatkowego wysiedlenia 5 tys. ludzi z wojew. lubelskiego i 5 tys. ludzi z rzeszowskiego”. Z tego 6 tys. „to element politycznie szkodliwy, którego miejscowi dowódcy wojskowi czy szefowie Urzędów Bezpieczeństwa chcieliby się po prostu pozbyć”¹²⁵.

Akcja wysiedleńcza objęła też część Cyganów, a być może niewielkie grupy Białorusinów czy Rosjan. Według Jurija Kulchyskiego miało dochodzić nawet do wysiedlania rodzin mieszanych polsko-litewskich, co jednak w obecnym stanie badań należy traktować z dużą ostrożnością¹²⁶.

¹²⁰ G. Motyka, *Tak było...*, s. 414–416; M. Juchniewicz, *Udział...*, s. 8, 10; E. Lenik, *Działalność...*, cz. I, k. 268; F. Sikorski, *Kabewiaczy...*, s. 77, 168; CAW IV 521. 3. 113. Pismo zastępcy dowódcy 3 DP do zastępców dowódców pułków z 19 maja 1947, k. 11; Instrukcja zastępcy dowódcy 3 DP dotycząca pracy na nowym terenie z 13 czerwca 1947, k. 45; *Sprawozdanie prowidnyka III Okręgu OUN...*, s. 268. Jak stwierdził z perspektywy kilku miesięcy I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Krakowie: „nie można województwa rzeszowskiego [gdzie akcja „Wisła” przybrała największe rozmiary – przyp. T. S.] porównywać z krakowskim, gdzie praca tam idzie łatwiej, bo tam wielką robotę polityczną na wsi zrobiło wojsko i każdy chłop na wsi wie, że to wojsko coś znaczy i PPR też, bo ono razem szło z wojskiem” (Archiwum Państwowe w Krakowie (APKr) PPR Kr 13 Protokół z posiedzenia egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Krakowie ze stycznia 1948, k. 7).

¹²¹ *Sprawozdanie z działalności G. O. „Wisła” za okres od 20 kwietnia do 31 lipca 1947*, [w:] *Przed akcją...*, s. 70.

¹²² G. Motyka, *Tak było...*, s. 416.

¹²³ CAW IV 510. 7. 484. *Sprawozdanie dekadowe z pracy aparatu polityczno-wychowawczego 3 DP za 18–28 czerwca 1947*.

¹²⁴ J. Kwiek, *Żydzi...*, s. 140; A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 51–52.

¹²⁵ Cyt. za: G. Motyka, *Tak było...*, s. 414–415.

¹²⁶ CAW IV 521. 3. 114. Pismo dowódcy 3 DP do dowódców 3, 5 i 14 kpp z 17 lipca 1947, k. 51; *Akcja „Wisła”...*, s. 283, przypis 1, 309, przypis 1; J. Kulchyski, *Wygnanie (niewola babilońska)*, [w:] *Akcja „Wisła” na tle...*, s. 77.

Ważnym zadaniem, które postawiono przed G. O. „Wisła” było zasiedlenie wyludnionych obszarów (wyjątkiem był wspomniany teren na południowy wschód od Baligrodu). Już 28 kwietnia nakazano dowódcom dywizji wysyłanie codziennych radiogramów, ile rodzin zakwalifikowało się do akcji osiedleńczej na miejscu. Po otrzymaniu odnośnych wytycznych 12 maja odbyła się konferencja poświęcona realizacji tego zagadnienia w województwie rzeszowskim z udziałem m.in. dowódcy G. O. i jego zastępców, wojewody, wicewojewody, przedstawiciela PUR, wojewódzkich komendantów WUBP i MO. Po „naświetleniu całej akcji” postanowiono min. powołać komisję mającą zorganizować wojewódzki aparat zasiedleńczy na szczeblach powiatów i gmin, zabezpieczyć pozostałe po wysiedlonych miejsce i rozwinąć akcję propagandową za osadnictwem. Tę ostatnią powierzono przedstawicielom PPR i PPS¹²⁷.

Konsekwencją konferencji były wytyczne dla powiatowych komitetów PPR województwa rzeszowskiego. Przewidywały one, że akcja zasiedleńcza zostanie zakończona do 1 lipca 1947 roku. Taki termin wynikał z większej niż wówczas planowano ilości wysiedlonych oraz z zakładanego dużego napływu chętnych. Tylko z terenu województwa rzeszowskiego miało przybyć 15–20 tys. rodzin. Obawiano się nawet przeludnienia niektórych powiatów. Stąd osadników miano przestrzegać, że w razie „dzikiego” nie kontrolowanego przez PPR osadnictwa „mogą być narażeni na usunięcie”(!)¹²⁸.

Podobne działania podjęto po rozszerzeniu operacji. Na odprawie starostów u wojewody lubelskiego powołano pełnomocników powiatowych komisji osiedleńczo-przesiedleńczych¹²⁹. Dla czuwania nad organizacją wśród osadników kół PPR, ORMO i Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSch) do 3 powiatów wysłano 14 instruktorów PPR.

Wkrótce po odprawie w Lublinie podobna odbyła się w Krakowie. Dzień później (19 czerwca) tamtejszy wojewoda zatwierdził tekst odezwy, w której w imieniu Komitetu Osiedleńczo-Przesiedleńczego zachęcał do zasiedlania opuszczonych gospodarstw „które jako obsiane i obsadzone czekają wraz z polem na wasze pracowite ręce”¹³⁰.

¹²⁷ CAW IV 521. 3. 71. Pismo dowódcy G. O. „Wisła” do dowódców 6, 7, 8 i 9 DP i 1 D KBW z 28 kwietnia 1947, k. 86; CAW IV 501. 1/A. 1040. Szyfrogram 1697 dowódcy G. O. „Wisła” do ministra Obrony Narodowej z 12 maja 1947, k. 138.

¹²⁸ CAW IV 501. 1/A. 607. Odpis wytycznych dla powiatowych komitetów PPR z 24 maja 1947, k. 361.

¹²⁹ Sprawozdanie instruktora wydziału organizacyjnego KC PPR do kierownika wydziału z 23 czerwca 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 194, s. 319. Wkrótce przynajmniej część tych ostatnich zmieniła nazwę na komitety koordynacyjne ds. zasiedlenia (CAW IV 510. 7. 484. Sprawozdanie z pracy aparatu polityczno-wychowawczego 3 DP za okres 18–28 czerwca 1947, k. 129).

¹³⁰ E. Olszewski, *Polska Partia Robotnicza na Lubelszczyźnie 1942–1948*, Lublin 1979, s. 174; Odezwa Komitetu Przesiedleńczo-Osadniczego z 18 czerwca 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 191, s. 317; zob. J. Kwiek, *Żydzi...*, s. 139, 157–159; zob. APKr. PPR 11 Protokół z posiedzenia egzekutywy Komitetu Wojewódzkie-

Do ochrony osadników rozpoczęto organizować z przybyłych absolwentów szkół podoficerskich MO i funkcjonariuszy z innych województw posterunki. Do 14 czerwca było ich 28. Miały tworzyć spośród osadników jednostki ORMO i zabezpieczyć wysiedlone wsie. Pomocy w tym względzie miały im udzielić jednostki G. O.¹³¹

Do końca akcji przybyło 1500 funkcjonariuszy MO. Już 3 lipca dowództwo Lubelskiego Okręgu Wojskowego meldowało, że tylko w powiecie tomaszowskim ORMO powstało w 12 osadach i liczyło 297 osób¹³².

Przed przybyciem osadników nakazano grupowanie polskich rodzin, zakwalifikowanych jako „element dodatni” i osadzenie w zwartych osadach pod ochroną ORMO. Miano udzielić im pomocy w transporcie dobytku, a wsie przeznaczone do tego celu nakazano w pierwszym rzędzie opróżnić¹³³. Po przybyciu na miejsce ludność poddawana była propagandzie prowadzonej przez oficerów polityczno-wychowawczych¹³⁴.

Był to pierwszy etap akcji zasiedleńczej; kolejny, to wspomniane już bazujące na zebranych przez jednostki G. O. danych osadnictwo z innych powiatów danego województwa. Ostatnim miało być rozwinięcie akcji osadnictwa wojskowego. W drugim etapie, biorąc pod uwagę szybkość dewastacji opuszczonych osad ustalono, że najpierw będą zasiedlane osady puste. Przyjęto też zasadę zasiedlania poszczególnych wsi w 2/3 faktycznej ilości wolnych gospodarstw¹³⁵.

Równolegle rozpoczęła się akcja propagandowa; np. 1 DKBW oddelegowała po 2 oficerów do komisji osiedleńczych w Sanoku i Lesku. Jeździli oni z przedstawicielami PUR do różnych miejscowości województwa, zachęcając do osadnictwa.

go PPR w Krakowie z 18 lipca 1947, k.96. Warto podkreślić, że wysiedlenia z tych ziem rozpoczęły się w parę dni później.

¹³¹ CAW IV 521. 9. 107. Sprawozdanie z 1 fazy działań G. O. „Wisła” za okres 24 kwietnia do 15 maja 1947, k. 264; CAW IV 521. 3. 72. Rozkaz nr 1 dowódcy 3 DP z 1 czerwca 1947, k. 64–64; E. Lenik, *Działalność...*, cz. I, k. 185, 241; L. Olaszówka, *W pogoni za bandami*, [w:] *Działalność PPR na ziemi rzeszowskiej (szkice, opracowania, wspomnienia)*, pod red. B. Syzdka, Warszawa 1976, s. 404.

¹³² Analiza działalności G. O. „Wisła” w okresie od 20 kwietnia do 31 lipca 1947, z 28 sierpnia 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 236, s. 394; CAW IV 510. 7. 286. Komunikat sytuacyjny nr 177 dowództwa Lubelskiego Okręgu Wojskowego za 3 lipca 1947, k. 163.

¹³³ CAW IV 521. 3. 72. Pismo dowódcy 3 DP do dowódców 3, 5 i 14 kpp z 20 maja 1947, k. 29; E. Lenik, *Działalność...*, cz. I, k. 242.

¹³⁴ CAW IV 521. 3. 113. Tezy do przemówienia na wiecach do ludności polskiej w skomasowanych skupiskach po wysiedleniu ludności ukraińskiej z maja 1947, k. 9.

¹³⁵ CAW IV 501. 1/A. 608. Sprawozdanie sztabu G. O. „Wisła” z przebiegu akcji zasiedlania terenów poukraińskich na obszarze działania G. O. „Wisła” za czas do 10 czerwca 1947, k. 527; E. Lenik, *Działalność...*, cz. I, k. 240, 242, cz. II, k. 56, przypis 22.

W późniejszym okresie rozpoczęto rozmieszczanie niewielkich pododdziałów w opróżnionych wsiach. Miały one poza organizowaniem zasadzek na pragnących się zaopatrzyć partyzantów i zebraniem informacji o niewysiedlonych, zachować gospodarstwa dla osadników¹³⁶. Do ich dyspozycji miano zostawić też, wbrew zapewnieniom składanym wyjeżdżającym, zabezpieczone mienie ruchome. Nad przebiegiem akcji zasiedleńczej miały też czuwać wspomniane już grupy kontrolne. Do transportu osadników od 8 lipca miano używać wracających ze stacji załadowczych samochodów¹³⁷.

Akcję zasiedleńczą hamowała walka z OUN–UPA, fama o popełnianych przez nie mordach, rozległość wysiedlanych terenów, spalone gospodarstwa, i jak to określano w minionym okresie „propaganda reakcji polskiej, zapowiadającej nową wojnę światową, czas sądu i odwetu”¹³⁸.

Zorganizowany doraźnie aparat zasiedleńczy okazał się mało sprawny. Jednym ze skrajnych wypadków był przykład wsi Rzeczyca (powiat tomaszowski), do której sprowadzono ok. 170 rodzin. Osadzono je po 4 w każdym gospodarstwie i zostawiono bez żadnych informacji i opieki na 4 dni. Osadnicy wiedząc jedynie, że w okolicy działają groźne „bandy UPA”, nie czekali na atak z ich strony i w większości wrócili do domów.

Problemem przynajmniej na niektórych terenach były dezercje przysłanych z innych województw funkcjonariuszy MO¹³⁹. Gdy okazało się, że akcja propagandowa PPR i PPS jest niewystarczająca, do akcji zaangażowano podporządkowane nowej władzy SL¹⁴⁰.

Jak już wspomniano OUN–UPA próbowała przeciwdziałać akcji zasiedleńczej. Poza paleniem wsi zdarzały się ataki na osady z nowymi mieszkańcami¹⁴¹.

Chętni do osadnictwa pochodzili przeważnie z sąsiednich powiatów. Wiązało się to z możliwością ewentualnej pomocy rodziny lub krewnych

¹³⁶ F. Sikorski, *Kabewiaczy...*, s. 66, 78; CAW IV 521. 3. 114. Meldunek sytuacyjny dowódcy 3 DP do dowódcy G. O. „Wisła” za 14 lipca 1947, k. 44; tamże, Pismo dowódcy 3 DP do dowódców 3 i 5 kpp z 24 lipca 1947, k. 74.

¹³⁷ CAW IV 521. 3. 114. Pismo dowódcy 3 DP do dowódców 3, 5 i 14 kpp i 3 batalionu 14 kpp z 19 lipca 1947, k. 10; Rozkaz nr 6 dowództwa G. O. „Wisła” z 6 lipca 1947, [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 204, s. 327; Rozkaz operacyjny nr 009 sztabu G. O. „Wisła” z 8 lipca 1947, [w:] Tamże, dok. 205, s. 333.

¹³⁸ E. Lenik, *Działalność...*, cz. I, k. 247. Z rejonu działań 3 DP meldowano o wrogim nastawieniu władz samorządowych do przeprowadzanej akcji (CAW IV 521. 3. 61. Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP za 18 maja 1947, k. 49).

¹³⁹ CAW IV 521. 3. 56. Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP do dowódcy G. O. „Wisła” za 10 lipca 1947, k. 252; CAW IV 521. 3. 68. Rozkaz operacyjny sztabu 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty z 29 lipca 1947, k. 64.

¹⁴⁰ J. Jachymek, A. Koprukowniak, J. Marszałek, *Ruch ludowy na Zamojszczyźnie*, Warszawa 1980, s. 263; Archiwum Państwowe w Krakowie PPR Kr 455, Rezolucja zjazdu wojewódzkiego SL i PPR z 17 sierpnia 1947, k. 61.

¹⁴¹ CAW IV 521. 3. 56. Meldunek zwiadowczy dowódcy 3 DP do 2 wydziału sztabu G. O. „Wisła” za 16 lipca 1947, k. 265; por. *Sprawozdanie prowidnyka III Okregu OUN...*, s. 270.

z dawnego miejsca zamieszkania. Nierzadkie były powroty po latach do domów opuszczonych wskutek obawy przed działalnością OUN–UPA¹⁴². Problemem był fakt, że chętni rekrutowali się głównie spośród małorolnych i bezrolnych chłopów. Wielu przybyło jedynie na szaber i powracało w rodzinne strony. Stąd dane liczbowe należy traktować z dużą ostrożnością¹⁴³. Ze względu na żyzną glebę, najpomyślniej akcja rozwijała się na terenie południowej Lubelszczyzny. Do końca czerwca zebrano 1575 podań w powiecie hrubieszowskim i 1393 w tomaszowskim. Trzeba jednak odnotować fakt, że wg być może nieco przesadzonych danych wojskowych (przed 28 czerwca), w tym ostatnim na 500 zgłoszeń odrzucono 450¹⁴⁴.

Do ostatniej dekady lipca od początku akcji w województwie rzeszowskim miało osiedlić się 13,5 tys. osób. Nieco lepiej przedstawiała się wówczas sytuacja w województwie lubelskim, gdzie osiedlono ok. 3 tys. rodzin¹⁴⁵. Wobec tego, że plany były znacznie wyższe (do żniw 5 tys. rodzin) dowódca 3 PDP planował w końcu lipca wznowienie zasiedlania w swoim rejonie odpowiedzialności akcją werbunkową, prowadzoną przez żołnierzy¹⁴⁶. Wkrótce jednak w wyniku gwałtownego wzrostu aktywności OUN–UPA, akcja załamała się. Według danych z sierpnia, tylko w powiecie tomaszowskim 73% osiedlonych porzuciło poukraińskie gospodarstwa i wróciło do domów¹⁴⁷.

Najważniejszą przyczyną słabych wyników akcji była nadal większa atrakcyjność Ziemi Zachodnich i Północnych. Z innych warto wymienić nie do końca uregulowany status prawny opróżnionych gospodarstw. Odpowiednie decyzje zapadły dopiero w 1949 r. O znaczeniu tego ostatniego dla osadnictwa pośrednio świadczy jeden z meldunków szefa PUBP w Nowym Sączu. Donosił on, że w podległym mu terenie zaobserwowano „pogłoskę

¹⁴² P. Dziuziński, *Akcja przesiedleńcza z województwa rzeszowskiego na majątki Ziemi Odzyskanych w latach 1946–1948*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 1966/1967, R. 9, s. 368; CAW IV 521. 3. 56. Meldunek zwiadowczy dowództwa 3 DP do sztabu G. O. „Wisłą” za 17 lipca 1947, k. 263; Franciszek Kaweck, *Wspomnienia*, [w:] *Czas dokonany. Mój udział w tworzeniu i utrwalaniu władzy ludowej na Lubelszczyźnie*, oprac. J. Caban, Lublin 1977, s. 203; *Spogad Irini Bajrak (...)*, [w:] *1947 – propamjatna...*, s. 527.

¹⁴³ A. Maryański, *Problemy ponownego zasiedlenia południowo-wschodniego pogranicza Polski*, „Studia Demograficzne” 1964, t. 2, z. 5, s. 96–97.

¹⁴⁴ CAW IV 510. 7. 333. Meldunek sytuacyjny podgrupy „Lublin” za okres 21–30 czerwca 1947, k. 26; Sprawozdanie dekadowe z pracy aparatu polityczno-wychowawczego 3 DP za okres 18–28 czerwca..., k. 131.

¹⁴⁵ R. Drozd, *Droga...*, s. 83; A. Szcześniak, W. Szota, *Droga...*, s. 459.

¹⁴⁶ Meldunek sytuacyjny dowództwa podgrupy „Lublin” za 21–30 czerwca..., k. 25–26; Rozkaz operacyjny sztabu 3 PDP z 29 lipca..., k. 64.

¹⁴⁷ A. Chojnowska, *Operacja...*, s. 55. Odnośnie województwa krakowskiego zob. Cz. Brzoza, *Osadnictwo na Łemkowszczyźnie po roku 1945 (w granicach dawnego województwa krakowskiego)*, „Rocznik Sądecki” t. 17, 1982.

rozsiawaną między osadników, że w najbliższym czasie mają z powrotem wrócić wysiedleni Łemkowie, a Polaków będzie się usuwać¹⁴⁸.

Akcji osiedleńczej nie sprzyjała rzecz jasna postępująca dewastacja zabudowań. Niekiedy przyczyniali się do niej sami żołnierze¹⁴⁹. Niewiele dała akcja propagująca wśród nich osadnictwo na tych terenach¹⁵⁰.

Jeżeli przyjąć dane administracji rzeszowskiej, to przybyli na wysiedlony teren w maju – lipcu 1947 stanowili ok. 22,8% osadników od 1945 r. i ok. 13,6% całego osadnictwa do 1956 r.¹⁵¹ Dużą rolę w późniejszym załamaniu akcji miała kolektywizacja.

Do zadań G. O. „Wisła” w drugiej fazie działań należała „czynna pomoc” władzom cywilnym w organizacji i zapewnieniu bezpieczeństwa akcji żniwnej¹⁵².

Niejednokrotnie kolidowała ona z wysiedleniami, angażując setki żołnierzy i podwozy. Często zachodziła sprzeczność między koniecznością zebrania zboża, a brakiem cywilów, którzy mogliby to zrobić. Powodowało to przekładanie terminu wyjazdu setkom rodzin¹⁵³. Niekiedy do akcji żniwnej angażowano samochody przydzielone do wysiedlenia¹⁵⁴.

Podjęto współpracę z Przysposobieniem Rolniczo-Wojskowym, ZSch, MO i administracją¹⁵⁵. Przykładowo 10 lipca odbyła się w Sanoku m.in. na ten temat konferencja przedstawicieli tej ostatniej z powiatu sanockiego i leskiego.

Dowództwo podgrupy „Lublin” 30 czerwca planowało, że ZSch w porozumieniu z wojewódzkim kierownictwem PRW zorganizuje grupy żniw-

¹⁴⁸ Archiwum Urzędu Ochrony Państwa Delegatura w Krakowie 48/OB. Fragment meldunku szefa PUBP o sytuacji społeczno-politycznej w powiecie Nowy Sącz z początku 1948, k. 229.

¹⁴⁹ CAW IV 521. 3. 68. Zarządzenie dowódcy 3 PDP nr 0101 z 3 listopada 1947, k. 103. Należy nadmienić, że Bieszczady i znajdująca się na Łemkowszczyźnie Przełęcz Dukielska były ostatnimi w Polsce terenami masowego występowania pól minowych. Do ich likwidacji w 1956 r. skierowano łącznie 2051 saperów. Por. Z. Barszczewski, *Przywrócone życiu. Rozminowywanie ziem Polski*, Warszawa 1998, s. 300–301, 308–310, 314–315).

¹⁵⁰ G. Motyka, *Tak było...*, s. 443; zob. M. Jaworski, *Ludowe Wojsko Polskie w wielkich akcjach politycznych*, [w:] *Z historii tamtych lat 1944–1975*, pod red. M. Jaworskiego, Warszawa 1980, s. 173.

¹⁵¹ Obliczenia własne na podstawie: M. Biernacka, *Kształtowanie się nowej społeczności wiejskiej w Bieszczadach*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 40.

¹⁵² CAW IV 501. 1/A. 1036. Wytyczne operacyjne nr 00275/III, k. 145–146. Dok. został opublikowany [w:] *Akcja „Wisła”...*, s. 313–314.

¹⁵³ G. Motyka, *Tak było...*, s. 415; Pismo dowódcy 3 DP do dowódcy 5 kpp z 24 lipca..., k. 72; CAW IV 521. 9. 101. Plan działań 9 DP na sierpień 1947, k. 10.

¹⁵⁴ Pismo dowódcy 9 DP do dowódcy G. O. „Wisła” z 15 lipca..., k. 253.

¹⁵⁵ Sprawozdanie z działalności aparatu polityczno-wychowawczego 3 DP za okres 18..., k. 132; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej w powiecie przemyskim w latach 1944–1947*, „Rocznik Przemyski” t. 19/20, 1978, s. 298; E. Ginalska, E. Wysokiński, *Dziwiątka...*, s. 389–390.

ne, liczące 15–20 ludzi, wzmocnione przez małorolnych. Ich zabezpieczeniem mieli zajmować się żołnierze. Do 10 lipca przewidywano zorganizowanie komitetów żniwnych na szczeblu powiatowym, gminnym i gromadzkim¹⁵⁶.

Według oceny dowództwa G. O. „Wisła” wyniki akcji były lepsze w województwie rzeszowskim niż w lubelskim. Szacowało ono, że udało się zebrać 70% poukraińskiego zboża, a kłopoty z zakończeniem żniw mogą być jedynie w powiecie leskim¹⁵⁷.

Ogółem (wliczając pozostałe miesiące 1947 r.) w ramach akcji „Wisła” wysiedlono ok. 150 tys. osób. Według oficjalnych danych G. O. zabito i ujęto 1508 członków OUN–UPA.

Z dniem 31 lipca zakończyła się formalnie działalność G. O. „Wisła”. Już kilka dni wcześniej wchodzące w jej skład jednostki zaczęły odjeżdżać do macierzystych garnizonów. Niektórym zgotowano manifestacyjne powitania z udziałem władz. Słuchacze Centralnej Szkoły Oficerów Piechoty w Rembertowie (wystawiała m.in. 4 dowódców kpp), musieli systemem korespondencyjnym nadrabiać zaległości¹⁵⁸. S. Mossor jakiś czas później, bez związku z akcją „Wisła” znalazł się w stalinowskim więzieniu, z którego wyszedł na krótko przed śmiercią, w czasie gdy wielu wyższych oficerów G. O. „Wisła” powracało do ZSRR.

Działalność tej najbardziej zintegrowanej akcji w zakresie współdziałania międzyresortowego w latach 1945–1948, wbrew obiegowym opiniom nie zakończyła ani działalności OUN–UPA (jej kierownictwo w Polsce zlikwidowano ostatecznie w kwietniu 1948 r.), ani jej zwalczania przez wojsko i KBW. Na 467 operacji bojowych przeprowadzonych od 1 maja do 1 października, ponad 110 przeprowadzono po 31 lipca¹⁵⁹.

Z drugiej strony, wyjazd jednostek G. O. do macierzystych garnizonów nie zakończył też akcji wysiedleńczej. Według dotychczasowych, przeprowadzonych głównie po 1989 r. badań, prowadzono ją z mniejszym nasileniem aż do 1950 lub 1952 r. Jednak, jak już wspomniano, mogli to być w znacznie większej niż poprzednio mierze Polacy, źle widziani przez władze lokalne, czy oddziały wysiedlające. Być może w jej ramach załadowano do wagonów jadących na zachód w 1949 i 1950 r. kilkanaście rodzin polskich w Jaśliskach na Łemkowszczyźnie. Przyczyną tej akcji, jak pisze au-

¹⁵⁶ CAW IV 521. 9. 93. Meldunek bojowy 00177/179 sztabu 9 DP za 10 lipca 1947, k.82. Meldunek sytuacyjny podgrupy „Lublin” za okres 21–30 czerwca..., k. 27. W pld.-wsch. części województwa pracowały brygady żniwne (CAW IV 521. 3. 68. Rozkaz operacyjny sztabu 3 PDP z 19 lipca 1947, k. 60–62).

¹⁵⁷ Sprawozdanie z działalności G. O. „Wisła” za okres od 20 kwietnia do 31 lipca..., s. 72.

¹⁵⁸ M.in. J. J. Malczewski, *18 kołobrzesci. Z dziejów 18 Kołobrzesckiego Pułku Piechoty 1944–1948*, Warszawa 1974, 416, fotografia; Cz. Grzelak, *Wyższe szkolnictwo w Ludowym Wojsku Polskim w latach 1944–1947*, WPH 1983, nr 1, s. 101.

¹⁵⁹ M. Jaworski, *Współpraca Wojska Polskiego z organami bezpieczeństwa w walce o utrwalenie władzy ludowej w Polsce*, „Zeszyty Naukowe” WAP 1976, nr 89, s. 59, 61.

tor monografii tej miejscowości: „była chęć pozbycia się ludzi politycznie niepewnych, którzy głośno wyrażali dezaprobatę wobec idei tworzenia spółdzielni produkcyjnych, nie wyrażali chęci wstępowania do partii, negatywnie wyrażali się o tworzącym się ustroju państwowym”¹⁶⁰.

O tym, jak władze centralne oceniały akcję „Wisła”, może świadczyć fakt przeprowadzenia w następnych latach podobnych operacji (bez wysiedleń) przeciwko podziemi. Jedną z większych rozpoczęła się w rocznicę powstania G. O. 20 kwietnia 1948 r. na obszarze 7 powiatów w województwie warszawskim, białostockim i lubelskim¹⁶¹.

Akcja „Wisła” była, jak słusznie zauważono, „rozwiązaniem chirurgicznym dokonanym na żywej tkance gospodarczej i społecznej (...)”¹⁶². Poza cierpieniami wysiedlanych doprowadziła, w połączeniu z wcześniejszymi migracjami i wymianą graniczną z ZSRR w 1951 r., wbrew intencjom władz, do katastrofy demograficznej i gospodarczej. Na wielu terenach szczególnie nieurodzajnych rozmiary zniszczeń ujawniły się z biegiem lat na skutek postępującej dalszej dewastacji niezabezpieczonych budynków, zdziczenia sadów, ogrodów, pól i pastwisk oraz dewastacji rzadkiej sieci dróg¹⁶³.

Akcja „Wisła” zrodziła też przeciwnie do zamierzonych skutki: „pamięć o doznanych w wyniku wysiedleń krzywdach moralnych i materialnych jest dziś jednym z podstawowych czynników integrujących społeczność ukraińską i łemkowską w Polsce”¹⁶⁴.

Przy ocenie akcji należy uwzględnić też m.in. nie zbadaną do końca rolę władz ZSRR w jej genezie i przebiegu; nie przewidywania przez władze „konieczności” wysiedlenia takiej ilości osób; nie najlepsze przygotowanie operacji; objęcie akcją części ludności polskiej; wkład nowych osadników w zagospodarowanie Ziemi Zachodnich i Północnych; wątpliwą dla wielu badaczy podstawę prawną wysiedleń; przemieszczenia na podobnej zasadzie kilkuset Litwinów z południowo-wschodniej Polski do województwa szczecińskiego (1949, 1950 r.); niezrealizowane plany wysiedlenia do południowo-wschodniej Polski „najbardziej reakcyjnych” rodzin mazurskich; nie tak rzadkie w tym okresie wyrzucanie z gospodarstw na Ziemiach Zachodnich i Północnych np. stronników mikołajczykowskiego PSL; przymusowe wysiedlenie całej ludności z terenów przekazanych w 1951 r. ZSRR; przeprowadzone na przełomie 1946 i 1947 r. przemieszczenie kilkudziesięciu tysięcy słowackich Węgrów do Czech (gdyby nie ingerencja ze-

¹⁶⁰ B. Grajewski, *Jaślicka 1366–1996. Zarys monograficzny*, Krosno 1996, s. 86; zob. G. Motyka, *Tak było...*, s. 415; por. A. Stachula, *Udział...*, s. 29.

¹⁶¹ M. Jaworski, *Korpus...*, s. 145.

¹⁶² R. Biełuś, B. Gasiński, *Przemiany demograficzne i społeczno-gospodarcze na ziemi przemyskiej w pierwszych latach powojennych*, „Rocznik Przemyski” 1992, s. 228.

¹⁶³ M. Biernacka, *Kształtowanie się...*, s. 38; Szerzej: A. Maryański, *Współczesne migracje ludności w południowej części pogranicza polsko-radzieckiego i ich wpływ na rozmieszczenie sił wytwórczych tego obszaru*, Kraków 1963.

¹⁶⁴ E. Michna, *Łemkowie. Grupa etniczna czy naród?*, Kraków 1995, s. 51.

wewnętrzna mogłoby chodzić nawet o ok. 400–500 tys. osób); totalitarny sposób myślenia decydentów; pozostania w południowo-wschodniej Polsce wg różnych ocen od kilkunastu do 100 tys. Ukraińców; masowe migracje lat 1939–1950 zmniejszające opory przeciwko przymusowemu przemieszczaniu ludności, rozpoczęcie przez „repatriowanych” wcześniej do ZSRR nowego życia w znacznie gorszych warunkach; wojna i okres powojenny powodujący, że brutalizm stosowanych środków nie był aż tak szokujący¹⁶⁵.

O stosunku wielu działaczy PPR do wysiedleń świadczy choćby wypowiedź II sekretarza KW PPR w Krakowie z sierpnia 1947 r.: „Wysunięto tu wnioski wprowadzenia [w celu zaludnienia Ziemi Zachodnich i Północnych] przymusowych środków przesiedleńczych. Nie, to byłoby w dzisiejszej sytuacji pociągnięciem bardzo niezręcznym (sic !). Faktem historycznym jest, że na ziemiach odzyskanych dobrowolnie osiedliło się dotąd 5 milj[onów] Polaków. Przymus mógłby być tylko wykorzystany jako argument propagandowy PSL i naszych zagranicznych wrogów”¹⁶⁶.

¹⁶⁵ M.in. K. Tarka, *Litwini w powojennej Polsce 1944–1950*, „Zeszyty Historyczne” nr 118, Paryż, 1996, s. 154–155; G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie, etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Kraków 1997, s. 73, 103; A. Kasty, *Rewanż za Monachium. Z dziejów czechosłowackiej polityki wobec sąsiadów 1945–1947*, Kraków 1996; K. Tychańska, *Bezprawność operacji „Wisła” z 1947 roku*, [w:] *Akcja „Wisła” na tle...*; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Paryż 1986, s. 132; P. Tyna, *Głos w dyskusji*, [w:] *Problemy Ukraińców...*, s. 103; A. Sakson, *Tajny plan wysiedleń ludności rodzimej (mazurskiej) z 1952 r. w świetle dokumentów Archiwum Akt Nowych w Warszawie*, [w:] *Mniejszości Narodowe w Polsce*, pod red. K. Kurcza, Wrocław 1997, L. Brzoza, *Wysiedlenie...*, s. 32; M. Iwanicki, *Ukraińcy...*, s. 76; W. Poliszczuk, *Akcja „Wisła”. Próba oceny*, Toronto 1997, nakładem autora, s. 43.

¹⁶⁶ Archiwum Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Krakowie 912.04. 06 Protokół z konferencji gospodarczej PPR i SL z 17 sierpnia 1947, k.33.